

Delegacja polska udała się do Helsinek

1 bm. udała się do Helsinek delegacja PRL, która pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego uczestniczyć będzie w pracach Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy.

W skład delegacji wchodzi: wiceminister spraw zagranicznych — Jan Bisztyga i ambasador PRL w Finlandii — Adam Willmann. Delegacji towarzyszy grupa doradców i ekspertów.

W oświadczeniu dla Polskiej Agencji Prasowej min. S. Olszowski stwierdził, m.in., że inauguracja w dniu 3 lipca obrad konferencji europejskiej jest dla nas świadectwem zaakceptowania przez państwa europejskie wielu postulatów, o które od lat Polska, jak i inne kraje socjalistyczne, walczyła na arenie międzynarodowej. Polska — powiedział minister — razem z sojusznikami ze wspólnoty socjalistycznej nie szczędziła wysiłków, aby doprowadzić do tego spotkania. Pragniemy, aby konferencja zapewniła Europie trwały pokój, bezpieczeństwo i lepsze warunki współpracy. Dodał: my staramy się, aby rozwiązania te odpowiadały żywotnym interesom narodu polskiego, harmonijnie powiązanym z interesami krajów wspólnoty socjalistycznej i całej Europy.

PAP

Szerzej na temat Helsinek
piszemy na str. 3.

H. Jabłoński przyjął delegację spółdzielców

2 bm. z okazji 51 Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, przewodnicząc Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął delegację Naczelnej Rady Spółdzielczej z jej prezesem Tadeuszem Janczykiem. (PAP)

Różne aspekty zaćmienia Słońca

Na zaćmienie Słońca, które nastąpiło w ubiegłą sobotę i trwało 7 minut i 4 sekundy, reagowano w Afryce różnie.

Uczeni, którzy obserwowali to niecodzienne zjawisko nad Jeziorem Rudolfa w Kenii byli zadowoleni, ponieważ zdołali zgromadzić wiele cennych danych naukowych o procesach zachodzących na Słońcu.

Natomiast miejscowa ludność afrykańska wyobraziła sobie, że ekipy uczonych przybyły po to, aby... ukraść jej Słońce.

Powstała panika, ogarnięta nią kobiety jednego z plemion w Kenii uciekły do swych szałasów i zabarykadowały wejścia do nich.

Według wierzeń wielu plemion afrykańskich zaćmienie Słońca powoduje klęskę głodu, suszę, szarżę, a nawet może oznaczać koniec świata.

W stolicy Mauretanii, Nuakshott, duchowni muzułmańscy wezwali wiernych do modłów z chwilą, gdy zapadły ciemności. Przechodnie szczególnie zapięli, do ostatniego guzika swoje koszule i marynarki, po

Inauguracja spotkania uczonych polskiego pochodzenia w Krakowie

1 bm. odbyła się w Krakowie uroczysta inauguracja spotkania uczonych polskiego pochodzenia, mieszkających i tworzących w różnych państwach. Przybyli oni do naszego kraju zaproszeni z okazji Roku Nauki Polskiej przez Uniwersytet Jagielloński i towarzystwo „Polonia”.

Na inaugurację do auli zażytkowego Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego przybyło ponad 150 naukowców z 14 krajów. Obecni byli także wybitni naukowcy z krajowych uczelni. (PAP)

GŁOS WIELEKOPOLSKI

Poznań, wtorek 3 lipca 1973

Nr 156 (9128)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. II 1945

Lato — okres urlopów

Egzamin z organizacji i dyscypliny pracy

Jak co roku zakłady pracy muszą dziś zdawać niełatwy egzamin letni — z organizacji i dyscypliny pracy, z dbałości o samopoczucie załogi w tym trudnym okresie. I choć różnie dotychczas bywało z wynikami tego sprawdzianu, tym razem — wobec ambitnych i napiętych zadań, jakie sobie stawiamy — nie możemy sobie pozwolić na tradycyjne, niestety, sezonowe rozluźnienie, na obniżenie wydajności i zwolnienie rytmu pracy.

Tym bardziej, że znacznej części kłopotów, jakie niesie ze sobą lato, nie można tłumaczyć tylko względami obiektywnymi. Ich uniknięcie zależy bowiem od ludzi — od postawy i dyscypliny pracowników, a także od umiejętności kierowników efektywnego gospodarowania czasem pracy i kadrami uszczuplonymi w okresie urlopowym.

Wiele będzie zależało również od tego, czy urlopowych wyrw w zasobach ludzkich przedsiębiorstw nie pogłębi jeszcze bardziej absencja, niesprawiedliwiona lub usankcjonowana tylko formalnie, np. zwolnieniami do prac społecznych, zbędnymi często (a tak lubianymi latem) wyjazdami w delegację na narady, konferencje.

Jest jeszcze jeden powód skłaniający do wzmożonego zainteresowania sprawami dyscypliny pracy w przedsiębiorstwach. Znaczne rozmiary, jakie przybrała przed rokiem absencja chorobowa, analizy przyczyn tego niepokojącego zjawiska i kontrole korzystających ze zwolnień — wszystko to potwierdziło przypuszczenia, że istnieje bezpośredni związek między częścią tej absencji, a zapoczątkowaną w tym czasie reformą zasiłków chorobowych. Obecnie stoimy przed kolejnym prognozą: 1 lipca br. rozpoczął się drugi etap tej reformy, jednej z najdonioślejszych w naszym ustawodawstwie socjalnym. Od tego dnia zasiłki chorobowe robotników wzrosły z 85 do 90 proc. zarobków netto, co jest dalszym krokiem na drodze do pełnego zrównania uprawnień do świadczeń chorobowych robotników i pracowników umysłowych.

Pomne doświadczeń ubiegłorocznych, zakłady z pewnością zwrócą obecnie bacniejszą uwagę na to, by uprawnień socjalnych, przyznanych w trosce o rzeczywiste chorych, nie były nadużywane przez ludzi niesolidnych, pragnących zarabiać — nie pracując. Jest to oczywiście tylko margines załóg niektórych zakładów. Tym silniej muszą tacy ludzie odczuwać presję otoczenia, tym ostrzejsza powinna być reakcja społeczności zakładowej na próby nadużywania przez zdrowych uprawnień przyznanego tylko na wypadek nieszczęścia. (PAP)

dził rozmowy z prezydentem R. Nixonem i doradcą prezydenta d. s. bezpieczeństwa narodowego, H. Kissingerem. W oświadczeniu dla prasy M. Jobert zakomunikował m. in., że jego rozmowy z USA dotyczyły podstawowych problemów międzynarodowych.

Radziecki statek uratował rybaków

Załoga radzieckiego statku-przetwórci ryb „Nikolaj Danilow” uratowała u wybrzeży stanu Rhode Island na Atlantyku dwóch amerykańskich rybaków, których kuter osiadł na mieliznie. (PAP)

A. Kosygin w Wiedniu

W poniedziałek opuścił Moskwę, udając się z oficjalną wizytą do Wiednia, na zaproszenie rządu austriackiego, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin.

Konsultacje M. Rumora

Zakończone w sobotę wieczorem rozmowy desygnowanego na premiera Włoch M. Rumora z przywódcami czterech partii politycznych uwięzione zostały porozumieniem w sprawie programu politycznego i gospodarczego przyszłego rządu koalicyjnego. W skład nowego gabinetu mają wejść przedstawieli chrześcijańskiej demokracji, socjaldemokratów, socjalistów i republikanów.

Wybory w Ulsterze

W Belfastie ogłoszono ostateczne wyniki wyborów do parlamentu prowincjonalnego w Ulsterze. Protestanci unioniści byłego premiera Faulknera zdobyli 25 mandatów. Tzw. lojaliści protestancji uzyskali tyle samo mandatów. 19 miejsc w przyszłym parlamencie prowincjonalnym zapewniła sobie katolicka Socjaldemokratyczna Partia Pracy.

M. Jobert powrócił do kraju

Minister spraw zagranicznych Francji, Jobert powrócił w niedzielę do Paryża z USA, gdzie prowa-

Prowokacja izraelska

Jak donosi AFP z Bejrutu, samoloty izraelskie ponownie naruszyły w poniedziałek rano obszar powietrzny Libanu.

PAP-RADIO-INF.WY-TELEFONEM
RADIO-INF.WY-TELEFONEM-PAP
INF.WY-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-TELEFONEM-PAP
RADIO-INF.WY-TELEFONEM-PAP

Spisek w Iraku

Jak podaje bliskowschodnia agencja MENA, powołując się na oficjalny komunikat opublikowany w Bagdadzie, w wyniku spisku zorganizowanego przez byłego dyrektora generalnego d. s. bezpieczeństwa narodowego N. Kazzara, zginął min. obrony Iraku, gen. A. Szibab.

Rozmowa Hajfongu

Agencja WNA poinformowała w poniedziałek, że dowódca jednostek amerykańskich, prowadzących u wybrzeży DRW operacje

E. Gierek i P. Jaroszewicz na Wybrzeżu Gdańskim

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przebywali na Wybrzeżu Gdańskim.

Wczoraj w godzinach rannych I sekretarz KC i premier w towarzystwie gospodarzy województwa — Tadeusza Bejma i Henryka Sliwowskiego, przybyli do Stoczni Gdynskiej im. Komuny Paryskiej, obchodzącej jubileusz 50-lecia. Zapoznali się oni z aktualnymi problemami produkcyjnymi i socjalnymi załogi oraz perspektywami dalszego rozwoju naszej najnowocześniejszej stoczni, w której powstają

największe budowane w Polsce statki.

Następnie goście udali się do Gdańska. Zwiedzili tu powstające w Oliwie osiedle mieszkaniowe „Zabianka”. Zapoznano się także z nowoczesnym

rozwiązaniem węzła komunikacyjnego w centrum miasta. Z kolei E. Gierek i P. Jaroszewicz udali się do Stoczni Gdańskiej im. Lenina.

Przebywający na Wybrzeżu Gdańskim Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz odwiedzili z kolei tereny budowy Portu Północnego i rafinerii w Gdańsku. (PAP)

Największa polska fabryka kwasu siarkowego dla Maroka

Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego Polimex-Cekop, zawarło kontrakt z marokańską firmą państwową „Office Cheriffien des Phosphates” w Rabacie na dostawę kompletnej fabryki kwasu siarkowego, której dwie linie produkcyjne będą miały wydajność po 500 tys. ton rocznie każda. Będzie to największa z dotychczas sprzedanych za granicę, wyprodukowanych w Polsce fabryk tego typu. Kontrakt został za warty w ramach umowy kooperacyjnej z firmami „Uhde” i „Siemens”.

Dostarczona przez Polskę instalacja stanowić będzie podstawową jednostkę technologiczną w budowanym obecnie w Maroku kombinacie nawozów sztucznych — największym w całej Afryce Północnej. Wartość naszych dostaw i usług wyniesie około 50 mln zł dew.

Generalnym dostawcą urządzeń będą Zakłady Urządzeń Przemysłowych w Nysie, projekt instalacji wykona „Bipro kwas” w Gliwicach, a montaż przedsiębiorstwo „Montokwas” z Katowic. (PAP)

rozminowywania, admirał Brian Mc Couley przesłał władzom DRW komunikat stwierdzający, że 25 czerwca br. Stany Zjednoczone za kończyły usuwanie min w sektorach Nam Trieu, Cua Nam i Lach Huyen, przylegających do portu Hajfong, oraz w sektorach Hon Gai i Cam Pha.

Kompromisowa ustawa

Prezydent USA, R. Nixon podpisał w niedzielę ustawę, przewidującą wstrzymanie finansowania bombardowań Kambodży po 15 sierpnia br. Ustawa ma charakter kompromisu między prezydentem, a Kongresem, który początkowo domagał się natychmiastowego obcięcia funduszy na ten cel.

Przeciw eksplozji nuklearnej

Rząd Australii rozważa projekt ewentualnego zwrócenia się do Międzynarodowego Trybunału, aby rozpatrzył sprawę wybuchu nuklearnego, przeprowadzonego 27 czerwca w Chinach. Poinformował o tym w przemówieniu telewizyjnym wicepremier i minister obrony Australii L. Bernard.

Powódź w Bangladesz

7 milionów ludzi ucierpiało od powodzi, która dotknęła północne regiony Bangladeszu. W północnej części kraju pod wodą znalazło się około 5 tys. km kwadr., uległy zniszczeniu dziesiątki wsi, zginęło około 15 tys. osób.

Powódź w USA



W wyniku powodzi, która nawiedziła w ciągu ostatnich 3 dni niektóre póln-wsch. stany USA, 12 osób poniosło śmierć. Powódź spowodowała szkody na sumę wielu milionów dolarów, tysiące ludzi pozostało bez dachu nad głową. Na zdjęciu: Przerwana tama na rzece Pemigewassee w stanie New Hampshire.

CAF — AP — telefoto

500 „Fiatów 126p” czeka na odbiorców

Jak dowiaduje się PAP w Dyrekcji Powszechnej Kasy Oszczędności — już w tym roku otrzyma ona do rozdziału wśród amatorów motoryzacji dodatkowo 500 samochodów „Polski Fiat 126 p”. Możliwość taka powstała dzięki przyspieszeniu budowy Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej.

Samochody te zostaną rozlosowane wśród osób, które zadeklarowały nabycie samochodu w 1977 r. i jednocześnie wniosły już przedpłatę w całości, względnie do dnia 10 sierpnia 1973 r. uzupełnią wkład do wysokości równej cenie samochodu, pomniejszonej oczywiście o należne odsetki.

Losowanie odbędzie się w oddziałach PKO w dniach 20 — 21 sierpnia 1973 r., a odbiór wylosowanych „Fiatów” nastąpi jeszcze w tym roku.

Warto podkreślić, że to wcześniejsze losowanie 500 do datkowych samochodów jest niezależne od ustalonego na październik losowania 2.000 sztuk samochodów na poczet produkcji 1974 r. oraz od innych losowań, jakie PKO będzie organizować w miarę rozwijania produkcji w FSM.

PAP

Plenum KW PZPR w Lublinie

W Lublinie odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR, poświęcone sprawie doskonalenia pracy partyjnej na wsi, ze szczególnym uwzględnieniem zadań podstawowych organizacji partyjnych i komitetów gminnych partii.

W Plenum uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch. (PAP)

Nowy film „Semafora”

Popularna baśń słowiańska o złym władcy Popiele, którego za karę zjadły myszy, jest tematem nowego filmu reżysera Daniela Szczechury pt. „Mysia Wieża”. Realizowany jest on w Łódzkim Studio Małych Form Filmowych „Semafor” na zamówienie włoskiej wytwórni „Cinematografica Corona”. (PAP)

Trwają egzaminy wstępne na uczelnie

Wczoraj rozpoczęły się egzaminy wstępne do szkół wyższych. O indeksy w takich uczelniach Poznania jak UAM, Akademia Medyczna, Politechnika Poznańska, Akademia Rolnicza, Wyższa Szkoła Ekonomiczna ubiega się ponad 12.000 młodych ludzi, podczas gdy dysponują one tylko 4.100 miejsc. „Walka” będzie więc zacięta. Tym bardziej, że na każdą z tych uczelni przyjęto pewną liczbę kandydatów z najlepszymi wynikami w nauce bez egzaminów.

Dla przykładu na Wydział Lekarski Akademii Medycznej na 240 miejsc kandyduje 900 osób. Egzaminy trwają tu do 5 bm. Z biologii, chemii i fizyki wprowadzono egzaminy testowe, obejmujące 100 pytań, stwarzające równe szanse dla wszystkich. (bw)

„Złoty suwak“ dla twórców postępu technicznego

III plebiscyt na najlepszych twórców postępu technicznego Wielkopolski, pod hasłem „Złoty Suwak“, zorganizowany przez redakcję „Gazety Poznańskiej“ dobiegł końca. W tym roku na konkurs wpłynęły 53 prace.

Oficjalne ogłoszenie wyników odbyło się wczoraj w poznańskim Domu Technika. Przybyłych laureatów i gości, a wśród nich przewodniczącego Prezydium WRN Tadeusza Grabskiego powitał redaktor Zbigniew Mika. Z kolei przewodniczący jury, rektor Politechniki Poznańskiej prof. dr Bolesław Wojciechowski, odczytał listę tegorocznych laureatów konkursu o „Złoty Suwak“. Spośród nadesłanych prac jury postanowiło nagrodzić 12. Pierwsze miejsce otrzymał 6-osobowy zespół pracowników z Instytutu Krajowych Włókien Naturalnych za opracowanie technologii modyfikowania włókna naturalnego. Również pierwsze miejsce przyznano grupie pracowników z Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Oponiarskiego „Stomil“ za opracowanie konstrukcji i technologii opon radialnych dla samochodów osobowych. Technologia tę opracowywał 20-osobowy zespół.

Drugą nagrodę otrzymały połączone zespoły Instytutu Techniki Chemicznej Politechniki Poznańskiej oraz Centralnego Biura Konstrukcyjnego Przemysłu Taboru Kolejowego za opracowanie technologii otrzymywania i natrysku konstrukcyjnej pianki poliuretanowej. Trzeci nagrodami uhonorowano opracowanie konstrukcji linii do produkcji płyt pancernych akumulatorów trakcyjnych, oraz opracowanie metody otrzymywania bezwodnego fluorowodoru z kwasu fluorowodorowego. Autorami pierwszego opracowania są specjaliści z Centralnego Laboratorium Akumulatorów i Ogniwa, drugie zaś powstało w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu.

Jury przyznało też 7 wyróżnień. Otrzymały je m. in. zespoły z: Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych, „Pometu“, HCP, Zakładów Płyt Pileńskich w Czarnkowie, Centralnego Laboratorium Ogniwa i Akumulatorów i Zakładów Elektrochemicznych „Centra“, Centralnego Laboratorium Przemysłu Koncentratów Chemicznych i Instytutu

„Nadzieja Europy“ — film w TVP

Dziś o godzinie 20.15 w I programie Telewizji Polskiej zostanie przedstawiony godzinny, barwny film dokumentalny pt. „Nadzieja Europy“, zrealizowany przez redakcję filmowo-telewizyjną Polskiej Agencji Interpress we współpracy z Radziecką Agencją Prasową „Nowosti“.

Film w reżyserii Romana Wionczka, wg scenariusza Ryszarda Woźny i Romana Wionczka, związany jest tematyką z rozpoczynającą się 3 lipca br. w Helsinkach europejska konferencja w sprawie bezpieczeństwa i współpracy. W filmie wykorzystano wiele nieznanych materiałów archiwalnych, a także materiałów z najnowszych kronik filmowych, przedstawiających ostatnie ważne wydarzenia polityczne. (Interpress)

POGODA

Bezczernie lub zachmurzenie niewielkie, jedynie na południowym wschodzie przejściowe zachmurzenie umiarkowane ze skłonnością do lokalnych burz. Temperatura od 22 st. nad morzem i 24 st. w Rzeszowskim do 27 i 29 st. na pozostałym obszarze. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych.

Dziśjszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszczyński

Obowiązują od 1 lipca

Nowe regulacje delegacji służbowych

Od niedzieli 1 lipca, obowiązują nowe przepisy w sprawie diet i innych należności za czas podróży służbowych. Najważniejsze założenia tej istotnej, od dawna oczekiwanej decyzji — to urealnienie warunków finansowych w czasie podróży służbowych, a zarazem zniechęcenie do niepotrzebnych wyjazdów „na delegację“.

Poprzednio obowiązujące przepisy o podróżach służbowych, przez lata korygowane i uzupełniane, mimo ciągłych zmian nie odpowiadały potrzebom praktyki. Powszechnie krytykowane było zwłaszcza zróżnicowanie diet w zależności od miejsca pobytu oraz ich od lat nie zmieniana wysokość. Majowa uchwała Rady Ministrów, likwidując zbyt obfita poprzednio twórczość prawną w tej sprawie, podwyższyła diety i ustaliła ich jednolitą wysokość — 40 zł. Wyższe są również obecnie ryczałty za noclegi w podróżach służbowych. Wprowadzono bardziej elastyczne możliwości wyboru przez zakład najbardziej racjonalnego środka transportu dla

delegowanego, pozwalające szerzej korzystać, np. z samolotów (poza sezonem letnim).

Dzięki temu i innym nowym przepisom pracownik powracający z podróży służbowej nie będzie musiał — ani, podkreślamy to, mógł — tak manipulować przy rozliczaniu kosztów delegacji, by „wyjść na swoje“, choćby przez wpisanie klasy I pociągu zamiast II.

Korzystniejsze warunki finansowe podróży służbowych wcale nie oznaczają zachęty do podróżowania. Przeciwnie — uchwała wprowadza równo cześnie system, którego intencją jest sprowadzenie liczby podróży służbowych tylko do niezbędnych. Służy temu np. zasada, że koszty podróży służbowych pokrywa się obecnie z osobowego funduszu plac. Oznacza to, że zarówno przekroczenie wydatków na podróż służbową, jak i oszczędności tych kwot mogą wpłynąć np. na nagrody.

Uchwała zawiera również inne postanowienia, których niedwuznaczna intencja jest ograniczenie liczby Polaków „w delegacji“, stanowiących dotychczas osobliwy rys naszego życia. Nie najlepiej świadczący o sprawności organizacji pracy i zarządzania, o umiejętności korzystania z tak powszechnych sposobów porozumienia, jak telefon, telex czy telegraf. Dążenie do zahamowania wojaży służbowych jest więc wyrazem tendencji ogólniejszej — poszanowania czasu pracy człowieka, optymalnego wykorzystania kadry dla sprawnego i nowoczesnego funkcjonowania gospodarki.

Jest jeszcze jeden, szczególnie latem aktualny, aspekt tego zagadnienia. Dotychczas na niektórych trasach kolejowych znaczną część pasażerów stanowili pracownicy podróży służbowych. Podobne proporcje notowano w hotelach, a więc, mniej osób w delegacji — to więcej miejsc dla turystów i wczasowiczów. (PAP)

Afera Watergate

Kontratak Białego Domu

Prasa amerykańska nadaje wiele rozgłosu trwającemu od 25 czerwca zeznaniom byłego radcy prawnego Białego Domu, Johna Deana, przed specjalną komisją senacką. Dean oskarża w nich wielu czołowych współpracowników prezydenta o udział w próbach zatuszowania osławionej afery Watergate.

Biały Dom przystąpił do kontrataku wobec Deana. W czasie przesłuchań jeden z senatorów odczytał tekst dokumentu opracowanego przez nowego radcę prawnego Białego Domu, w którym oskarża się Deana, że był głównym organizatorem zabiegów, zmierzających do zatuszowania tej afery i występuje obecnie z kłamliwymi zarzutami. (PAP)

Wykolejenie wagonów na stacji Gutowo Wlkp.

Na stacji kolejowej Gutowo Wlkp., na linii Poznań — Warszawa, w sobotę o godz. 20.10 wykołeli się jeden wagon pociągu towarowego. Po usunięciu skutków awarii i wznowieniu ruchu, w niedzielę o godz. 14.18 na tym samym rozjeździe doszło do kolejnego wypadku. Wykołeli się dwa wagony pociągu pociągów pocztowych — Warszawa. Ofiar w ludziach nie było. To wykolejenie pociągu jednak za sobą poważne opóźnienie w ruchu pociągów. Np. pociąg ekspresowy „Lech“ Jotary do stolicy dopiero o godz. 14. zamiast o 9.45. W pełni ruchu ten został wznowiony w niedzielę o godz. 11.30. Przyczyną wypadku była specjalna komisja, powołana przez Dyrekcję poznańskiej DKP. (bran)

Również w Wielkopolsce

Dni Białorusi imprezą przyjaźni

Od ubiegłej soboty trwają w naszym kraju „Dni Białorusi“. Jest to ogólnopolska impreza o charakterze kulturalnym i propagandowym, której bogaty program spotkań, wystaw i koncertów realizowany jest także w Poznaniu i w Wielkopolsce.

Podczas dzisiejszego pobytu w Poznaniu członkowie delegacji Białoruskiej SRR złożyli wieńce pod Pomnikiem Bohaterów na Cytadeli, wezmą udział w otwarciu wystawy „Białoruś w fotografii“, która dla mieszkańców Poznania przygotowali w Pałacu Kultury Białoruscy autorzy, zwiędza Poznańska Fabrykę Maszyn Żywnych oraz będą obecni na uroczystym otwarciu Centralnego Obozu Aktywu Szkolnych Kół TPPR w Mosinie, gdzie przebywa również 20 pionierów radzieckich. W Mosinie wystąpi też dziś Białoruski Zespół Pieśni i Tańca, który koncertuje w okresie „Dni Białorusi“ w Polsce. Goście zwiędza następnie Kórnik i Rogalin.

Jutro dalszy ciąg imprez i spotkań w naszym regionie.

„Dni Białorusi“, które będą trwać w Polsce do 7 lipca, będą również obchodzone w Bydgoszczy i w Krakowie, a zakończy się w stolicy galowym koncertem w Teatrze Dramatycznym. (kos)

Radioaktywne chmury nad Japonią

W Tokio i Seulu poinformowano w poniedziałek o wysokim stopniu skażenia atmosfery nad Japonią i Koreą Południową w związku z próbą nuklearną, jaką w ubiegłym tygodniu przeprowadziła Chiny. Japoński ośrodek pomiarów skażenia radioaktywnego podał, że badania pyłu, którego próbki pobrano w ostatnich 2 dniach na dużych wysokościach nad Japonią Północną wykazały stopień radioaktywności od 1500 do 3 tys. razy wyższy, niż normalnie. Instytut podał również, że radioaktywność deszczu, który spadł na zachodnie wybrzeże Japonii w ostatnich dniach od 20 do 30 razy przewyższała normę.

W Seulu podano, że w poniedziałek radioaktywność nad tym miastem była 2 tys. razy wyższa od normy. (PAP)

Gołąb czy pocztą?

Wczesnym rankiem, 1 bm., ze szczytnych Włók Chłobrego wystartowało ponad tysiąc gołębi hodowlanych warszawskich i podwarszawskich z miniaturowymi przesyłkami adresowanymi do „Ekspresu Włocznego“. Równocześnie na szczytności pocztę nadane zostały listy na ten sam adres oraz ze specjalną przesyłką wjechał ze Szczecina samochodem, umieszczony express. Kto zwyciężył w szybszym doręczeniu przesyłki? Gołąb — pocztą — samochodem?

Gołębie miały do pokonania trasę ok. 450-480 km w linii prostej, pocztą dysponuje połączeniem lotniczymi, samochodami i doręczycielem. „umysłowy“ express — tylko samochodem. Specjaliści obliczyli, że czas lotu gołębia na znacznych odległościach wynosi 90 km/godz. Tak też było istotnie. Pierwszy z gołębi przeleciał trasę w 5 godzin 54 minuty. Wprzódziła go jedynie depesza, która nadeszła w 3 godziny 45 minut. Jeśli chodzi o przesyłki, najszybsze gołębie wyprzedziły pocztę o około 2,5 godziny. Tak więc — zabawa pouczająca. (PAP)



Rzepak na pokosach

Jak już informowaliśmy, w Wielkopolsce rozpoczęły się żniwa rzepakowe. W ubiegłym tygodniu koszone rzepak m. in. w powiatach szamotulskim, wrzesińskim i poznańskim. Obecnie rzepakowe żniwa trwają w wielu państwowych gospodarstwach rolnych, które w tygodniu chcą uporać się z tym zbiorem. Właśnie wczoraj złożyliśmy wizytę w Kombinacie PGR Konarzewo w powiecie poznańskim, gdzie sprząta się w tym roku rzepak z 370 ha. Jak nas poinformował dyrektor inż. Tadeusz Kościuszko użyje się do tego 7 pokosówek. Sprząt odbywa się dwufazowo. Po przesuszeniu pokosów, rozpocznie prace 19 kombajnów typu Vistula, które dokonają omłotów. Dziś kosza rzepak w gospodarstwach Kombinatu: Dopiewo i Trzciel. W powiecie poznańskim widzieliśmy po drodze

rzepakowe kopy na polach rolników indywidualnych.

Na zdjęciu: obkaszanie pola pokosówką czołową w gospodarstwie Trzciel. Traktorysta Henryk Budziński i jego pomocnik Wojciech Woźny mają sporo pracy z 31-hektarowym łanem rzepaku, zwłaszcza że zbiór zapowiada się w tym roku obfity. (emp)

Fot. — K. Przychodźki

Terror „mafii“ w Ulsterze

Administracyjny ośrodek Irlandii Północnej Belfast, znalazł się faktycznie pod nadzorem „ulsterkiej mafii“ — różnych protestanckich ugrupowań ekstremistycznych.

Największe z tych ugrupowań — paramilitarne Stowarzyszenie Obrony Ulsteru dopuszcza się samosądów w robotniczych dzielnicach wschodniego i zachodniego Belfastu. Grupy uzbrojonych wyrostków z tej organizacji, ściągają da niny od właścicieli barów, sklepów i niewielkich przedsiębiorstw. Bez zgody przywódców Stowarzyszenia Obrony Ulsteru żadna rodzina nie może przenieść się do nowego mieszkania, nie zapłaciwszy przedtem „dobrowolnej składki“ na fundusz stowarzyszenia.

Dla nikogo nie jest tajemnicą, że organizacja ta zamieszana jest w rabunki banków oraz w zabójstwa, dokonywane w katolickich gettach Belfastu. Wszystko to odbywa się w obecności potężnych „sił bezpieczeństwa“, w których skład wchodzi również 10 tys. żołnierzy brytyjskich, a których zadaniem jest wg twierdzeń Londynu — zapewnienie praworządności i porządku.

W rzeczywistości armia brytyjska dokonuje represji przeciwko zwolennikom zjednoczenia Irlandii, działaczom na rzecz uzyskania praw obywatelskich. (PAP)

„Koziołki“ płacą

W pierwszym losowaniu 5, 17, 22, 40, 49 dod. 44

W drugim losowaniu 12, 15, 32, 40, 41 dod. 49

W 842 grze z dnia 1 lipca 1973 r., w której odbyły się dwa losowania wpłynęło 374 522 zakładów wartości: 1 123 566.— zł.

Fundusz wygranych wynosi: 617 961.— zł.

W pierwszym i drugim losowaniu nie stwierdzono wygranej I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi: 112 356.— zł.

W I losowaniu stwierdzono: 31 „czwórek“ po 3 333.— zł; 49 „trójek premiiowanych“ po 160.— zł; 1 203 „trójki“ po 60.— zł; 972 „dwójki premiiowane“ po 26.— zł; 15 045 „dwójek“ po 6.— zł.

W II losowaniu stwierdzono: 13 „czwórek“ po 5 015.— zł; 13 „trójek premiiowanych“ po 174.— zł; 627 „trójek“ po 74.— zł; 331 „dwójek premiiowanych“ po 26.— zł; 8 992 „dwójki“ po 6.— zł.

5069-K1

„Toto-Lotek“

W pierwszym losowaniu 2, 16, 22, 42, 44, 45 dod. 3

W drugim losowaniu 18, 20, 27, 33, 34, 40 dod. 2

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-059 Poznań • Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek • Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31 • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch“ — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19 60-059 Poznań tel. 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy. • Reklamsów nie zamawianych redakcja nie zwraca • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch“ — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 8, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe

KRONIKA DNIA

Delegacja WK OHP z Płowidw w Wielkopolsce

W Wielkopolsce przebywa z kilkudniową wizytą delegacja Wojewódzkiej Komendy Ochotniczych Hufców Pracy z Płowidw (Bułgaria). Goście — oprócz zwiedzenia miasta i okolic — spotkali się z junakami OHP w Chodzieży, junakami OHP w „Teletrze“ oraz kilkoma innymi wakacyjnymi OHP. Delegacja, której przewodniczy Sława Penczewa, została również przyjęta przez przewodniczącą Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Poznaniu — Józefę Scibisza.

W wyniku prowadzonych rozmów przez kierownictwa obu organizacji, podpisana zostanie umowa o wymianie w roku bieżącym ochotniczych hufców pracy. (na)

Najlepsze spółdzielnie

Kilkaset spółdzielni mieszkaniowych z całego kraju ubiega się co roku o miano najlepszej. Uzyskuje się je zarówno za dobrą gospodarkę w domach i osiedlach, dbałość o wygodę i dobre warunki zamieszkania, jak również za umiejętność wciągania lokatorów do współzrządzenia budynkami. Rozstrzygnięto wyniki ubiegłorocznego współzawodnictwa o tytuł najlepszej spółdzielni mieszkaniowej w kraju — miano to zdobyły w grupie dużych jednostek spółdzielni „Nasze domy“ w Sosnowcu i „Osiedle Młodych“ w Poznaniu. W grupie spółdzielni małych — I miejsce uzyskała Powiatowa Spółdzielnia Mieszkaniowa w Krasnymstawie. (PAP)

Posiedzenie Rady RSP

W Warszawie obradowało posiedzenie Rady Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, poświęcone ocenie organizacyjno-gospodarczej działalności spółdzielni w ub. roku oraz określeniu sposobów intensyfikacji produkcji rolnej w gospodarstwach zespołowych. (PAP)

Laureaci Festiwalu Kapel

Koncertem w Kazimierzu nad Wisłą zakończył się 1 bm. Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych, w którym wystąpiły zespoły i soliści reprezentujący folklor wszystkich regionów — od Kaszub do Podhala.

W kategorii kapel pierwsza nagrodę otrzymała kapela regionalna z Zakrzewa pow. Wolsztyn woj. poznańskie. (PAP)

Sprostowanie

Z udziałem niektórych naczelników gmin, sekretarzy komitetów gminnych PZPR (a nie zarządów, jak napisano w notatce pt. „Młodzież pomaga gminom“ — 1/2 VII br.), odbyło się w sobotę plenum Zarządu Wojewódzkiego ZSMW. Przepraszamy.

Pamiętajcie

o prenumeracie

„Głos“ na sierpień

Jedynie prenumerata zapewni systematyczne otrzymywanie „Głosu Wielkopolskiego“. Od niedawna należność za prenumeratę jest przyjmowana także na okresy miesięczne. Jeżeli więc chcesz otrzymywać „Głos“ w sierpniu systematycznie, wpłać 17,50 zł na konto RSW „Prasa-Książka-Ruch“ — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań — PKO nr 5-6-151 do 5 lipca. Poprzez listonoszy lub obwodowe urzędy pocztowe wpłaty są przyjmowane do 15 lipca.

W przypadku jakichkolwiek trudności w załatwianiu prenumeraty prosimy o listowne lub telefoniczne (tel. 657-18) powiadomienie redakcji.

EUROPA PRZY WSPÓLNYM STOLE

S tolica Finlandii przygotowała się odświętnie do powitania ministrów spraw zagranicznych 33 państw europejskich oraz USA i Kanady, którzy począwszy od 3 lipca przez kilkanaście dni — jak się tu powszechnie przypuszcza — obradować będą nad problemami zapewnienia trwałego i zbiorowego bezpieczeństwa i korzystnej dla każdego z państw współpracy na naszym kontynencie. Finowie dumni są z tego, że to cała Europa w uznaniu zasług ich rządu dla rzeczywistnienia tak doniosłych dla całego kontynentu celów, przyznała im prawo do użyczenia gościny uczestnikom pierwszej europejskiej konferencji dla spraw bezpieczeństwa i współpracy.

Dziś, u progu pierwszej fazy konferencji europejskiej trzeba jednak przypomnieć, że droga szefów dyplomacji 35 państw do Helsinek uślaną była licznymi i bardzo trudnymi do usunięcia przeszkodami, zrodzonymi przez politykę z pozycji siły i zimną wojnę. Powstanie i rozwój silnej wspólnoty państw socjalistycznych, i co za tym idzie, zmiana w układzie sił w Europie i świecie, przekonały co trzeźwiejszych i bardziej realistycznie myślących polityków na

Zachodzie, że minęła era „równowagi strachu” i że jedyną alternatywą dla przyszłości naszego kontynentu i świata jest przyjęcie zasady pokojowego współistnienia i współpracy między państwami o odmiennych ustrojach społecznych, na bazie uznania istniejącego na naszym kontynencie status quo terytorialno-politycznego, powstałego w wyniku drugiej wojny światowej i powojennego rozwoju.

Na tych właśnie realistycznych przesłankach opierała się idea konferencji ogólnoeuropejskiej, wysunięta przez państwa socjalistyczne w latach pięćdziesiątych, a ponawiana już w bardziej konkretnych propozycjach w latach późniejszych. Wspólniczką tej konferencji była Polska, która w grudniu 1964 r. na forum ONZ wystąpiła z konstruktywną propozycją w tej sprawie. W wyniku tych inicjatyw nawiązany został wieloletni dialog polityczny między Wschodem a Zachodem, który doprowadził nie tylko do usunięcia najpoważniejszych przeszkód na drodze konferencji europejskiej, jakimi były nieuregulowane problemy prawno-polityczne w odniesieniu do NRD, NRF i Berlina Zachodniego,

ale także do kilkumiesięcznych konsultacji wielostronnych na szczeblu ambasadorów 34 państw europejskich oraz USA i Kanady w Helsinkach. Następstwem tego ożywionego dialogu politycznego, w którym Polska brała aktywny i konstruktywny udział, był dalszy postęp w odprężeniu na naszym kontynencie, wzmożenie wymiany handlowej, wspólne prace gospodarcze, naukowo-techniczne i kulturalne między niemal wszystkimi państwami Europy. Te pozytywne zjawiska potwierdziły z kolei słuszność idei samej konferencji, wysuniętej przez państwa socjalistyczne, jak i głównych tematów tej konferencji, tj. zagadnienia bezpieczeństwa, współpracy gospodarczej, naukowo-technicznej, kulturalnej, współpracy w zakresie ochrony środowiska naturalnego człowieka itp. Opracowany w wyniku ponad 6-miesięcznych konsultacji w Helsinkach katalog „końcowych zaleceń”, na podstawie których możliwe jest rozpoczęcie prac konferencji, stał się tym samym realistyczną podstawą dla prac rozpoczynających się konferencji na szczeblu ministrów spraw zagranicznych. Ustalono także zadania dla komisji i podkomisji, jakie pracować będą w trakcie drugiej fazy konferencji, i które obradować będą już w Genewie.

Przewiduje się, że zarówno na obecnym, jak i przyszłym etapie konferencji europejskiej główna uwaga koncentrować się będzie na ustaleniu zasad przyszłych stosunków między państwami, takimi jak np. zasada nienaruszalności granic i terytorialnej integralności państw, suwerenności równowagi i niestosowania siły ani groźby jej użycia.

Dla wzrostu klimatu zaufania i polepszenia współpracy gospodarczej, naukowo-technicznej, istnienie różnic ideologicznych i ustrojowych nie powinno być przeszkodą dla rozwoju tej współpracy.

W Helsinkach panuje nastrój umiarkowanego optymizmu i powszechnie podkreśla się, że rezultaty ostatnich rozmów radziecko-amerykańskich i radziecko-francuskich na najwyższym szczeblu wywarły bardzo korzystny wpływ na przebieg obecnej fazy konferencji. (Interpress)

W nauce, pracy i rozrywce

Publikujemy dzisiaj drugi odcinek cyklu pt. „Młodzież naszych sąsiadów zza Odry i Nysy”, pióra naszego berlińskiego korespondenta Henryka Tycnera. Odcinek ten poświęcony jest organizacji Freie Deutsche Jugend (Wolna Młodzież Niemiecka)

redakcja

Młodzież NRD, ta najbardziej czynna i zaangażowana zorganizowana jest w FDJ (Wolna Młodzież Niemiecka). Spośród 2,5 mln. obywateli NRD w wieku 14—25 lat, ponad 1,9 mln. jest członkami FDJ. W ciągu 27 lat swego istnienia organizacja ta zdołała wiele trudnych egzaminów i stała się rzeczywistą siłą polityczną, pomagającą pod kierunkiem partii kształtować świadomość i postawę młodzieży NRD. Jej wieloletni przewodniczący, młody komunista, wzięty w czasach hitlerowskich w obozach koncentracyjnych — Erich Honecker, jest obecnie pierwszym sekretarzem KC SED.

Z okazji mającego się niedługo odbyć 10 Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w stolicy NRD — Berlinie, rola i znaczenie FDJ, która będzie gospodarzem tej wielkiej imprezy szczególnie się ekspozuje.

Na centralnej konferencji pracowników aparatu partyjnego w październiku ub. r. pierwszy sekretarz KC SED Erich Honecker, dał konkretne wytyczne organom państwowym, mającym współdziałać z FDJ, w przygotowaniu 10-go festiwalu. Był to równocześnie sygnał rozpoczynający wielką akcję podejmowaną przez młodzież NRD zobowiązań festiwalowych. Przystąpiło do niej 1,7 mln. członków FDJ.

Utworzono dwa specjalne konta na które młodzież NRD zaczęła zbierać pieniądze. Na pierwszym z nich znajduje się już ponad 2 mln marek przeznaczonych na pokrycie kosztów przyjazdu delegacji młodzieżowych z krajów w których nie ma ona możliwości zebrania odpowiednich funduszy. Dzięki temu wieleś mło-

dych ludzi z państw Ameryki Południowej, Afryki i Azji znajdzie się na festiwalu w Berlinie.

Drugie konto, na którym zebrano już ponad 20 mln marek pozwoli na pokrycie wielu kosztów festiwalu.

Sam festiwal do którego przygotowania są w wielu miejscach Berlina już bardzo widoczne, będzie wielką manifestacją solidarności, woli utrzymania pokoju, działania na rzecz postępu i wolności społecznej. FDJ a z nią cała młodzież NRD będzie po raz drugi (pierwszy raz festiwal odbył się w NRD w r. 1951), gospodarzem młodych z całego świata.

FDJ jest oczywiście istotnym czynnikiem, organizowania życia młodzieży we wszystkich dziedzinach. Zasiłki tej organizacji jest włączenie młodzieży NRD do działalności na rzecz szybkiego rozwoju gospodarczego kraju.

W poprzednim odcinku pisałem o jednej z akcji, wystawach mistrzów jutra, które nabrały już charakteru stałej instytucji a powstałych z inicjatywy FDJ. Tego rodzaju inicjatyw jest więcej. Tak jak u nas w kraju tak i w NRD poważnym problemem jest kooperacja przemysłu. FDJ, zorganizowała wielką akcję pod nazwą „Przemysł kooperacyjny”. Za osiągnięte wyniki FDJ jako organizacja odznaczona została orderem „Banner der Arbeit” czyli NRD-owskim Sztandarem Pracy. Równie poważne osiągnięcia zanotowała FDJ w związku z akcją „Ekonomia materiałowa” w jej drugim, festiwalowym etapie zebrano prawie 50.000 ton stali i 138.262 kg metali kolorowych, a więc ilości które już się liczą w gospodarce krajowej.

W ramach festiwalowych zobowiązań FDJ przejęła dodatkowo 8000 obiektów do przebudowy i rozbudowy mieszkań.

W chwili obecnej oddano już do użytku i to głównie młodym małżeństwom ponad 3.700 mieszkań.

Podobnie na wsi gdzie w 7.000 oddanych w patronat młodzieży obiektach pracuje ponad 2.000 brygad młodzieżowych.

Poważną rolę odgrywa FDJ, jako czynnik podnoszący wiedzę i świadomość polityczną, młodych obywateli NRD. Prawie każdy członek FDJ bierze udział w tzw. roku studiów FDJ. Program tych studiów oparty jest w dużym stopniu na założeniu, że uczestnik w sposób samodzielny przyswaja sobie podstawy wiedzy o marksizmie-leninizmie. Pomocą w szkoleniu ideologicznym służą wypróbowani działacze partyjni, rządowi i gospodarczy.

Bardzo mocnym atutem, podnoszącym atrakcyjność FDJ wśród młodzieży, to organizacja turystyki i wędrowek. W ub. r. w ciągu tylko lipca i sierpnia 800.000 chłopców i dziewcząt wzięło udział pod znakami FDJ w wielu tysiącach wycieczek.

FDJ ma wysoki autorytet w zakładach pracy, fabrykach gdzie przedstawiciele tej organizacji nie tylko reprezentują młodzież ale biorą aktywny udział we wszystkich rozstrzygających naradach.

W następnym artykule pragnę się z czytelnikami podzielić spostrzeżeniami z rozmów i spotkań, z młodymi ludźmi w NRD, uwagami o ich postawach i zachowaniu się w codziennym życiu.

HENRYK TYCNER

Międzynarodowa wystawa szkła i porcelany

7 lipca otwarta zostanie pierwsza międzynarodowa wystawa szkła i porcelany „Jablonec-73”. Wystawa będzie przeglądem najsłynniejszych osiągnięć produkcji światowej, a jej znaczenie podkreśla udział znanych firm z krajów europejskich, m. in. „Rosenthal Ag i Thomas Glas”, „Claus J. Riedel”, „Glas Keramik”, „The Royal”.

W czechosłowackiej części wystawy znajdzie się 1500 eksponatów, w ekspozycji zagranicznej — 350 wyrobów ze Związku Radzieckiego, 200 — z NRF oraz 500 z Polski. NRD, Austrii, Węgier i Danii. Trzecia część wystawy poświęcona będzie prezentacji osiągnięć młodych talentów z branżowych szkół zawodowych i „wórców ludowych. Zwiedzający będą mogli także zapoznać się z rozwojem współpracy RWPG w dziedzinie produkcji szkła i porcelany.

Jablonec nad Nysą, miejsce obecnej wystawy, ma dawne i bogate tradycje w produkcji szkła i porcelany. Obecnie pracuje tu 6 wielkich przedsiębiorstw wyrabiających biżuterię, szkło użytkowe, ozdoby choinkowe, sztuczne kwiaty i owoce, różne ozdobne przedmioty ze szkła, metalu, drewna i skóry. Produkty te są tak że przedmiotem eksportu. W roku bieżącym przewiduje się wyeksportowanie wyrobów z Jablonca wartości 1,5 mld koron, w tym do krajów socjalistycznych — za pół mld koron. 80 proc. eksportu realizowane jest za pośrednictwem firmy „Jablonec”, która jest jednym z największych eksporterów sztucznej biżuterii w świecie. Ma ona 1900 stałych kontrahentów zagranicznych; w ubiegłym roku „Jablonec” sprzedał swoje wyroby do 117 krajów. Nowym artykułem na liście eksportowej „Jablonec” są stylowe i nowoczesne kandelabry, które zakupuje przede wszystkim Związek Radziecki. (Interpress)

Kalkulator elektroniczny



Zakłady Mera-Elwro są jedynym w kraju producentem nie tylko komputerów, ale także kalkulatorów elektronicznych. Na zdjęciu: próby nowych kalkulatorów.

Fot. — CAF

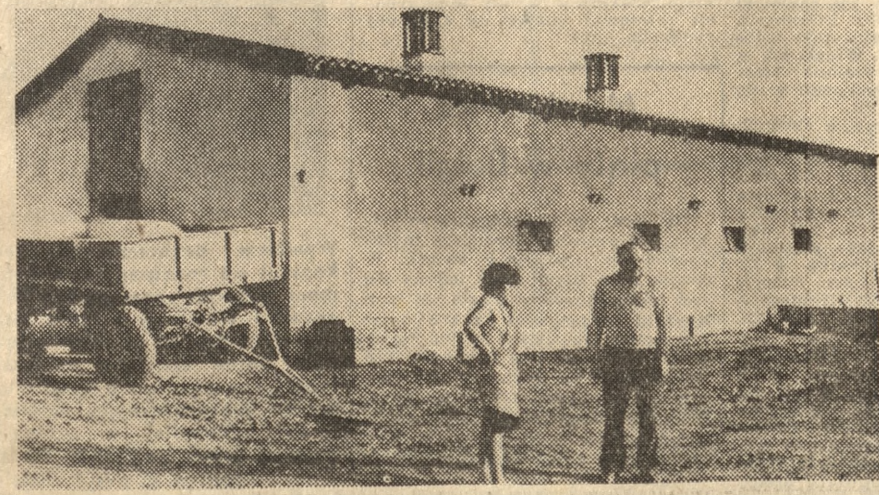
Niezmordowany propagator taniach chlewni z drewna odpadowego doc. dr Jan Mikołajczyk, dyrektor Zakładu Doświadczalnego Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin z Przebudowa w powiecie obornickim, może mieć satysfakcję z powodu zbudowanej tu chlewni. I choć jest to powód do dumy, on ma zastrzeżenia:

— Zbudowałbym ją teraz inaczej i jeszcze taniej. W każdym razie — po niżej stu tysięcy złotych. Ta chlewnia w Przebudowie była pierwszą, więc nie uniknęliśmy pewnych błędów, na przykład z izolacją stropu. Następnie, opracowane przez Wojewódzkie Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego, które buduje się obecnie w województwie, już tych braków nie mają. Niech pani pojedzie do Łuszczanowa przekonasz się. Tam pobili rekord montażu. Szesnaście dni!

Klucząc wśród polnych dróg powitał nas Jarociński, dotarliśmy do Łuszczanowa.

Na zdjęciu: kierownik MBM Bronisław Marek i chlewniarki Teresa Gadzińska przed nową chlewnią.

Fot. — K. Przychodzki



Chlewnia w 16 dni

Łuszczanowski wzór dobrej roboty

czanowa od strony Mieszkowa i Wilkowie. Tam przy Międzykółkowej Bazy Maszynowej i kółkowym Ośrodku Rolnym miała stać owa sławna na województwo chlewnia drewniana. Na pierwszy rzut oka nie takiego nie dostrzeżliśmy. Alisici przy bliższych oglądach okazało się, że to stojący nicco na wprost, za siatkowym parkanem bazy, świeżo otynkowany budynek.

Nagabnięty o ów rekord montażu, kierownik MBM Bronisław Marek po twierdził, że rzeczywiście ten budynek inwentarski z drewna odpadowego postawiono w okresie 12 — 30 kwietnia. Natychmiast znalazło się w nim ponad sto sztuk 2,5-miesięcznych warchlaków o wadze do 40 kg, które po 2 miesiącach karmienia, osiągnęły

tuszę w granicach stu kilogramów. Gdy opowiadał swoje niedowierzanie, w sukurs kierownikowi pospieszyła Teresa Gadzińska.

— Waga to wykazuje — przekonywała ułożona moim zwątpieniem w rzetelność podawanych informacji. — Codziennie naszym świnkom przybywa po 900 gramów. Pokażcie nam lepsze przyrosty w innych tuczarniach.

Chlewnię istotnie zbudowali lepszą od przebudowskiej. Drewniane przegrody zastąpiły metalowymi kojcami na wzór duński, drewniane koryta — kamionkowymi, do których przechylony wózek wyrzuca karmę. Jeszcze zmechanizują usuwanie obornika, a także doprowadzą wodę bieżącą do koryt. Obecna „proszkorka” skończy się niebawem, gdy dobudują do 20 lipca drugi, tańszy segment chlewni. Warchlaki są już zamówione u znanego hodowcy w Kotlinie.

— Musimy się oprzeć o stałe umowy kooperacyjne. — mówi kierownik Marek. — W Łuszczanowie dogaduje się z jednym z gospodarzy, który buduje chlewnie dla macior i chce się specjalizować w hodowli prosiąt i warchlaków.

Podobną chlewnię drewnianą zamówił sobie u brygady remontowobudowlanej łuszczanowskiej MBM, jeden z rolników w Prusach. Będzie nieco mniejsza i tańsza, poniżej stu tysięcy złotych.

W łuszczanowskim ośrodku rolnym nabrano takiej ochoty do hodowli, że planuje się jeszcze jeden segment drewniany dla opasów. Pomieści się w nim 30 sztuk bydła.

— Paszy objętościowej z ziemi Ośrodku (62 ha) mamy pod dostatkiem. Siejemy bowiem łączmię, lucernę, 6 hektarów buraków cukrowych. Mamy zapas kiszonki, trzeba to wykorzystywać. A i obornik się przyda na nasze pola. Podlana gnojówka z kółkowej chlewni łąka daje nam w tym roku rekordowe zbiory trawy — wyliczał z gospodarskim zacięciem kierownik, który w łuszczanowskim Kółku Rolniczym przed 10 laty zaczął od przesuwania, a obecnie od trzech lat kieruje MBM.

Ponad setka pracowników tej Bazy ma stałe ręce pełne roboty, wyrabiając rocznie półtora miliona złotych zysku, z tego 300.000 złotych z samych prac polowych. Gotowi od miesiąca do żniw, zajmują się teraz budownictwem inwentarskim w sąsiednich wsiach, szykują teren pod cegielnię polową, wyrabiają elementy budowlane, płytki chodnikowe itp. Kierownik Marek żartuje, że tylko trzech czynności nie wykonują: kucia koni (może by się przydało!), naprawy trzewików i wypieku chleba. Stąd traktorzyści nie uciekają, jak w sąsiednim Żerkowie, bo cały rok mają pracę przy swej znajomości i wykonaniu kilku zawodów. Nic dziwnego, że niektórzy domki jednorodzinne budują i odkładają na samochody.

Przy takiej bazie i wieś korzysta. Niebawem w stawianym właśnie budynku socjalnym, zainstalowane będą łazienki. Jakby się członkinie KGW postarały, to by i przy okazji pralnie samoobsługowa i magiel elektryczny mogły wytargować od bogatej bazy i Kółka Rolniczego.

Łuszczanowianie nauczyli się już bić rekordy i zapewniają, że opisana chlewnia bynajmniej nie stanowi ich ostatniego słowa. Trzymają się bowiem dewizy: mądrej głowie dość po słowie i... robota wykonana. Naturalnie, na medal, bo jakże by mogło być inaczej?

MARIA POLCYNOWA

W BLASKACH SŁOŃCA

Słońce! Nie możemy się bez niego obejść. Jego światło, ciepło, wywiera na nasz organizm. Dlatego każda z nas ma ochotę przedłużyć — nieraz ponad rozsądną miarę — kontakty z jego promieniami. Bo choć dla niektórych jest doskonałym naturalnym kosmetykiem, może i niszczyć skórę. Od razu, albo powoli w ciągu lat.

W każdym wieku inaczej trzeba korzystać ze słońca. W okresie urlopów i wakacji może warto o tym sobie przypomnieć.

Gdy się ma dwadzieścia lat, można sobie wprawdzie pozwolić na pełnię słońca, ale i wówczas odrobina ostrożności nie zawadzi.

Jak najlepiej wykorzystać słoneczne promienie? Najlepsze godziny to 11 rano i 15 po południu. Najlepsze miesiące do opalania: czerwiec i lipiec. W czerwcu można w ciągu 20

minut osiągnąć opaleniznę, na którą w maju będzie potrzebna niemal godzina. Aby osiągnąć najpiękniejsze tonaż brązu i miedzi, należy jeść produkty bogate w witaminę „A”, a więc np. wątróbkę, przetwory mleczne i mleko, jajka, marchew, morele.

Czas przebywania na słońcu zależy bardzo od karnacji. Brunetki o skłonnej do przetłuszczenia cerze, mogą znacznie dłużej smażyć się na słońcu, niż dziewczęta rude czy jasne blondynki o białej, delikatnej skórze, które czasem już po kilku minutach mają bolesne oparzenia. Dobrze więc, by stosowały przed każdą słońcem kąpielą, kremy ochronne. Zawierają one takie związki chemiczne, które wchłaniają szkodliwie działające na skórę promienie słoneczne, nie obniżając ich zdolności opalających. Tego rodzaju związki wprowadzane są do kremów, mleczek oraz olejków do opalania. Takim kremem jest właśnie „Solaris”. Nadaje się on dla każdej cery i nie powoduje wysuszenia skóry, co nie każdy lubi. Także emulsja do opalania w aerozolu „Solaris” zapobiega wysuszeniu skóry i poparzeniom słonecznym.

Natomiast krem „Chlorofilowy tusty” dzięki zawartości chlorofilu powoduje wprowadzenie intensywniejszą opaleniznę, ale nadaje się tylko dla skóry mało wrażliwej, gdyż przy silnym nasłonecznieniu może spowodować oparzenia. Przy skórach wrażliwych nie należy też stosować na słońcu kremu „Aktywującego”.

Nawet w młodzieńczości w wieku trzeba uważać na twarz i gdy przebywamy na słońcu, stosować krem odżywczy, wiec czorem zaś nie zapominać o kremie nawilżającym. Bo już wówczas należy myśleć o swojej twarzy 30 i 40-letniej. Jeśli dziś nawet słońce nie wywołuje jeszcze zmarszczek, tym niemniej... przygotowuje już (przy złej pielęgnacji) przedwczesne starzenie się skóry.

Począwszy od lat 30, trzeba starannie odmierzać czas kąpiei słonecznych, zwracając

szczególną uwagę na twarz. Lepiej nie wystawiać jej na pełne słońce i stosować krem ochronny. Trzeba dużo pić, by organizm nie odwadniał się, a wieczorem nigdy nie zapominać o kremie i mleczku nawilżającym (np. mleczku „Dalia”). Jedzenie powinno zawierać nie tylko witaminę A, ale i PP, która zwiększa odporność skóry na słońce.

Po 30-tce należy też z większą rozwagą i umiarem opalać nogi, gdyż słońce może spowodować pęknięcie drobnych naczyń krwionośnych. Przy żylakach lepiej nie opalać nóg w pozycji leżącej, lecz w ruchu, spacerując np. brzegiem rzeki lub morza.

Słońce pogarsza również stan skóry, skłonnej do występowania żylaków na policzkach i nosie. Wiele kobiet w swej nieświadomości wystawia twarz na słońce, gdyż pod wpływem opalenizny żyłki stają się nieco mniej widoczne. Za to jesienią twarz nabiera sinawych odcieni, a żyłki stają się liczniejsze. Dla osób o cienkiej, suchej skórze, wystarczyć okres wakacji by takie żyłki w ogóle się pojawiły.

W razie więc skłonności do pękających naczyń konieczne jest stosowanie odpowiednich środków ostrożności: nie opalać twarzy, osłaniać ją dużym kapeluszem i używać kremu ochronnego. Konieczne też jest stosowanie tłustego kremu nie tylko na noc, ale i na dzień. Twarz taka jest bardzo trudna do pielęgnacji, gdyż szkodzi jej nie tylko słońce, ale wiatr i chłód. („Interpress“)

Przyjeżdżają „Czerwone Gitary”



Dawno nie występował w naszym mieście i województwie popularny zespół „Czerwone Gitary”. Jest to bezsprzecznie najpopularniejszy zespół młodzieżowy na przestrzeni ostatnich lat. Dość powiedzieć, że w ogłoszonym niedawno zestawieniu naszych „rekordzistów płytowych”, „Czerwone Gitary” zajęły zdecydowanie pierwsze miejsce. Ich 31 płyt rozeszło się w nakładzie 2 279 000 sztuk za ogólną sumę 101 milionów 712 tysięcy złotych.

Zespół występuje obecnie w składzie: Seweryn Krajewski, Bernard Dornowski, Jerzy Skrzypczyk. W Poznaniu popularna grupa da koncerty 3 i 4 lipca o godz. 17.30 i 20 w sali kina „Grunwald”. W pierwszej części wystąpi „Trio Santa Cruz” z Hiszpanii.

Organizatorem koncertów jest Poznańska Estrada. Program ten zobaczają także mieszkańcy Ostrowa, Konina, Międzybuzia, Gniezna, Ostrzeszowa, Środy, Krośnice, Kościana i Kalisza. [ako] Na zdjęciu: „Czerwone Gitary”.

Sprostowanie

W artykule „Na Wielkopolskę można liczyć” (nr 164 z 30 czerwca br.) zniekształceniu uległ (na skutek wypadnięcia dwóch wierszy w druku) fragment artykułu dotyczący przyrostu pogłowia trzody chlewnej w roku 1972. Powinno być: „Wprawdzie w gospodarce chłopskiej naszego województwa było ponad dwa miliony sztuk trzody chlewnej, to znaczy o 250 000 sztuk więcej niż w roku 1971, lecz w hodowli bydła, zwłaszcza krów mlecznych, nie było najlepiej”. Za błąd ten przeprosimy autora i czytelników.

Sport-sport-sport

Kolarstwo szosowe

Międzynarodowe mistrzostwa kolarzy

W niedzielę, 8 bm. na szosach wokół Wagrowca, rozegrane zostaną IV Międzynarodowe Mistrzostwa Kolarzy w kolarstwie szosowym. Organizatorami imprezy, nad którą patronat objeli minister komunikacji Mieczysław Jastrzębski i przewodniczący ZG ZZ Kolarzy Józef Konarski, są działacze KKS Lech.

Zawody niedzielne odbywają się pod auspicjami Międzynarodowej Unii Sportowej Kolarzy (USIC) — organizacji założonej w 1946 roku, a zrzeszającej obecnie 27 państw z Europy i innych kontynentów. Kolejowe organizacje sportowe tych państw, zrzeszają ponad 1,5 miliona członków, z których najlepsi spotykają się co roku na

międzynarodowych mistrzostwach. Warto tu dodać, że w ubiegłym roku Polska zajęła pierwsze miejsce w tej sportowej rywalizacji, startując w 12 dyscyplinach sportowych. Aktualnie prowadzone są rozgrywki piłkarskie (cykl 2-letni), w których Polskę reprezentuje drużyna poznańskiego Lecha. W sierpniu i wrześniu lechici spotkają się z reprezentacją kolarzy bułgarskich, którzy uważani są za faworytów tych rozgrywek. Spotkanie (mecz i rewanż) zdecyduje o wejściu do finału.

Do mistrzostw kolarskich, jakie za tydzień odbędzie się w Wagrowcu, zgłosiły się ekipy Belgii, Bulgarii, CSRS, Francji, Jugosławii, NRD, NRF, Polski, Węgier i ZSRR. Wespole gospodarzy pojedzie sześć zawodników wybranych z następującej ośmiemki: Kluj, Kornacki, Konopiński (Lech Poznań), Gryglewski (Kolejarz Gliwice), Nadolny i Stadnik (Polonia Piła) oraz Lengiewicz (Polonia Warszawa).

Kolarze — kolarze będą mieli do pokonania dwukrotnie pętlę długości 80 km ze startem i metą w Wagrowcu. Trasa wyścigu prowadzi z Wagrowca poprzez Margonin, Rataje, Chodzież, Budzyn, Gościewo, Rogoźno z powrotem do Wagrowca. Organizatorzy, dzięki daleko idącej pomocy ze strony władz partyjnych i administracyj-

nych Wagrowca oraz działaczy miejscowego klubu sportowego Niebela, przygotowali bardzo bogaty program, który rozpocznie się startem honorowym na stadionie miejskim w Wagrowcu. W oczekiwaniu na przyjazd kolarzy, kibice będą mieli okazję obejrzeć mecz piłkarski pomiędzy Lechem (I zespół) a Lokomotivem (NRD). (s)

Hokej na trawie

Polska zwycięzca turnieju we Włoszech

Reprezentacja Polski seniorów w hokeju na trawie zajęła pierwsze miejsce w międzynarodowym turnieju, rozegranym we włoskiej miejscowości Cagliari. Polacy pokonali w finale drużynę Włoch 2:1. W walce o trzecie miejsce Włochy zwyciężyła Węgry 2:0.

6 bm. reprezentacja Polski nie co zmienionym składzie, uda się na turniej do Stralsundu (NRD), gdzie za przeciwników będzie miała zespoły: NRD, Finlandii i Danii.

Zapowiedziane przez Poznański Okręgowy Związek Hokeja na Trawie, turnieje w Środzie i Gnieźnie zostały odwołane. (x)

Lekkoatleci startują na trzech frontach

Aż na trzech frontach walczyć będą w najbliższą sobotę i niedzielę reprezentacje polskich lekkoatletów. W Paryżu spotkają się pierwsze reprezentacje kobiet i mężczyzn Francji i Polski, w Lublinie wystąpią drugie drużyny obu krajów, natomiast w Erfurcie startować będą juniorki i juniorzy w trójmeczach NRD — Rumunia — Polska.

A oto skład naszych pierwszych zespołów na mecze paryskie.

KOBIECY 100, 200 i 4 X 100 m.: Szewińska, Zukowska, Nowak, Długolecka, Styranka, Bakulin; 400 i 4 X 400 m.: Piecyk, Kasperczyk, Zientarska, Manowiecka, Pankowska; 800 m.: Skowrońska; Katołik, Wierzbowska; 1500 m.: Dobrzyńska, Lech; 100 m ppl.: Nowak, Rabsztyn (12,8); w dal: Włodarczyk (6,39), Rurka (6,35); wzniosł: Switalska, Nogalska (1,70); kula: Chewińska, Danilczuk (16,41); dysk: Nadolna, Rosani (55,60); oszczep: Jaworska, Gryziecka.

MEZCZYŹNI 100, 200 i 4 X 100 m.: Nowosz, Homziuk, Iwański, Czerbniak, Werner, Cuch, Wagner; 400 i 4 X 400 m.: Podobas, Wasik, Werner, Chłodziński, Walczak, Jaremski; 800 m.: Kupeczyk, Linkowski, Swiniarski; 1500 m.: Sapko, Zając, Borowicz; 5000 m.: Kondziór, Maranda, Piotrowski; 10 000 m.: Mleczko, Pierzyna, Nogala; 3 km prz.: Smitkowski, Zieliński, Malinowski; 110 m ppl.: L. Wodzyński, M. Wodzyński, Majchrzak; 400 m ppl.: Kulczycki, Hewelt, Podobas; w dal: Cybulski, Beta, Miedzialek; trójskok: Joachimowski, Biskupski, Garnys; wzniosł: Białogrodzki, Rębowski, Kalek; tyczka: Olszew-

ski, Iwański, Kozakiewicz, Murawski; kula: Komar, Antczak, Sada; młot: Jagliński, Lubiejewski, Rys; oszczep: B. Werner, Sierański, Krupiński; dysk: Włodko, Skowroński, Gajdziński; chód: Ornoch, Sliwiński i Kmiecik.

W naszym obiektywie



W trzech konkurencjach zwyciężyła Małgorzata Majchrzak (Olimpia), podczas rozegranego w niedzielę czwórmeczu lekkoatletycznego. Na zdjęciu: widzimy tę zawodniczkę podczas konkursu skoku w dal.



Wynikiem bezbramkowym zakończył się rozegrany w sobotę mecz piłkarski reprezentacji Poznania i Warszawy z cyklu skrywek o puchar czterech okręgów. Dobre spotkanie rozegrał Piotek, (na zdjęciu z prawej) skutecznie przeszkadzający Maszlarowi (Gwardia) w oddaniu celnego strzału na bramkę Turka. Fot. (2) K. Przychodzki

„Skowronki” przed kolejnym tournée zagranicznym

Chór dziewczęcy „Skowronki” działający przy poznańskim Pałacu Kultury pod kierownictwem Mirosławy Wróblewskiej, zdobył sobie popularność nie tylko w rejonie wielkopolskim. Ten 60-osobowy zespół śpiewających dziewcząt (w wieku od 9 do 18 lat) znany jest także publiczności — na Węgrzech, w Niemieckiej Republice Demokratycznej, Bułgarii, Czechosłowacji i NRF. W ciągu przeszło 20-letniej działalności chór dał ponad 1500 koncertów. Od 12 lat współpracuje z poznańską Operą. Partie dziewczęce w przedstawieniach operowych śpiewają właśnie członkinie tego chóru.

Urozmaicony jest też repertuar „Skowronków”.

Wkrótce, 5 lipca „Skowronki” po raz 11 występować będą za granicą, tym razem w Rostoku (NRD) i okolicznych miejscowościach. W ciągu 12-dniowego tam pobytu dadzą 9 koncertów. W grudniu tego roku natomiast udadzą się do NRF, na zaproszenie tamtejszej Polonii. Koncertować będą, m. in. w Hamburgu i Hanowerze.

M. Wróblewska, która od samego początku istnienia chóru jest jego kierowniczką i dyrygentką, otrzymała w tych dniach (o czym pisał „Głos”) za wybitne zasługi w rozwoju i upowszechnianiu kultury — Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. (a)

HUMOR I SATYRA



— Dobranoc fatulus!



OKAZJA!

SEZONOWA
OBNIŻKA CEN

ŚLEDŹ BAŁTYCKI ŚWIEŻY 9,- zł kg

Dotychczasowa cena 15,- zł za 1 kg.

ZAPRASZAMY DO ZAKUPÓW
W SKLEPACH RYBNYCH.

5135-K1

Praca Nauka

Kobiety i mężczyźni, zatrudni ogrodnictwo. Dobry warunki. Zamieszkać w noclegu. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 165. 59756g

Fryzjer męski, względnie fryzjerka damsko-męska — potrzebni zaraz. Dzierżyńskiego 251. 49727g

Przyjmę dozorstwo, warunek mieszkanie (może być do remontu). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49634g.

Przyjmę pracę sezonową. Tel. 525-84. 49656g

Pracownika do zmechanizowanego gospodarstwa rolnego, przyjmę, warunki dobre. J. Majchrzycki, 63-012 Dominowo, pow. Śr. da. 49663g

Przygotowanie do egzaminów poprawkowych pod kierunkiem doświadczonych pedagogów dla uczniów, którzy chorowali podczas roku szkolnego. Mielżyńskiego 19 m. 24, zgłoszenia tylko godz. 19-20. 47329g

Kupno Sprzedaż

Sprzedam platformę traktorową — konną. Strojny, Daszewice, telefon 218-84. 49444g

Ciągnik Ursus C-325 i Zetor Major, sprzedam. Krotoszyn, ul. Ceglarska 43. 49564g

Sprzedam MZ 250/2 „Trop” — 24, zgłoszenia tylko godz. 19-20. 49585g

Sprzedam sypialnię kompletną, lub częściowo. Informacje: 607-93. 49799g

Taksometr sprzedam. Osiędzie Jagiellońskie 8 m. 37. 49115g

Sprzedam wózek spacerowy oraz akwarium. Poznań, Rynek Łazarski 10a m. 4. 49589g

Sprzedam Lambrettę 150 Li. Kozia 12 m. 5a. 49630g

Garaż sprzedam, względnie wypożyczę w śródmieściu. Tel. 517-27, do godz. 18. 49588g

Kuchnię gazową — węgla, biuro, szafę, tapczan, garderobę — sprzedam. Tel. 66-09-97. 49600g

Akordeon Weltmeister — 120-basowy — sprzedam. Poznań, ul. Świerczewskiego 67a m. 8. 49618g

Sprzedam siewkę asparagusa Sprengera. Poznań, Ciecocińska 15. 49651g

Rower Huragan, sprzedam. Poznań, Chociszewskiego 34b m. 1. 49640g

Walizę szafkową, wianienkę cyrkową, głosnik — sprzedam. Jerzego 5 m. 16 — po południu. 49639g

Sprzedam piec gazowy — węgla, stan idealny, cena 1.300 zł. Plewiska, Podgórną 2, Jech. 49627g

Sprzedam motor „Gazela”, w dobrym stanie. Poznań — Górczyn, ul. Stęszewska 33a, barak. 49647g

Samochody

Kupię Fiata 125p, Skodę 1000, Wartburga 1000 — do 80.000 zł, na wysoki raty. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 49719g.

Auto Service, Kraszewskiego 30 — wykonuje wieloletnią trwałość antykorozyjną zabezpieczenie samochodów. 49454g

Syrenę nową, sprzedam. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 46648g

Sprzedam samochód „Renault 10”, Tel. 321-95, od godz. 15-18. 49795g

Sprzedam samochód „Syrena 102”, bardzo dobry. Jasiak, Śrem, Ostroroga 21. 597p

Lokale

Studentka, poszukuje pokoju w centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49490g.

M-3 na Winogradach — zamienię na równorzędne na Ratajach. Tel. 567-35, godz. 7.30-15.30. 49472g

Przyjmę 2 panów, względnie 2 studentki na pokój — niepalące. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49476g.

Wrocław! M-3, nowe budownictwo, 2 pokoje z kuchnią — zamienię na równorzędne lub mniejsze w Poznaniu. Zamiana sierpień. Oferty: Wrocław, Klary Zetkin 9 m. 17 — tel. 263-77 — Wysoczańsk. 49494g

Młode małżeństwo pracujące, poszukuje pustego pokoju. Chętnie przy starzej osobie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49483g.

Kulturalna, pracująca i ucząca się pani, poszukuje niekierującego pokoju na 1 rok — Winogrody lub okolice. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49507g

Zamienię M-4 (3 pokoje), Rataje — na 2 pokoje z łazienką, może być kwaterek, do II piętra. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49506g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-4 w Bydgoszczy — na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49522g

Młode małżeństwo z dzieckiem, poszukuje pokoju z umeblowaniem kuchni, przy starszej osobie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49561g.

Paniom pokój wynajmę. Warszawska 116. 49593gpr

Pani poszukuje pustego pokoju z kuchnią, wzgl. pokoju. Zapłała roczna. Miejsce obłożone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 599p.

Zamienię dwa pokoje, kuchnię, łazienkę w Ślawie — na podobne w Kolinie. Władomski: Władysław Łasecki, Ślawno, ul. B. Bieruta 17/10. 595p

Dwie panienki pracujące, poszukują samodzielnego pokoju, albo kawalerki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49621g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, kwaterek, IV ptr., nowe budownictwo, Grunwald — na podobne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49650g.

Zarząd Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa

Transportowego Handlu w Poznaniu,

ulica Towarowa nr 13a

zawiadamia że

Zarządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług — zmieniona została dotychczasowa nazwa przedsiębiorstwa — na
**PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE
HANDLU WEWNĘTRZNEGO
W POZNANIU.**

5175-K1

Przyjmę panów na wspólny pokój. P. Findera 147. 49631g

Małżeństwu pokój wynajmę. Rawicka 110. 49443g

Chodzież — 2 pokoje z kuchnią (38 m²), w nowym budownictwie, kwaterek, zamienię na obojętne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49454g.

Młode, bezdzietne małżeństwo (wojskowy), wynajmę na 1 rok, pokój w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49718g.

Nieruchomości

Kupię domek, dwa pokoje z kuchnią, do 10.000 zł, okolica Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49471g.

Sprzedam działkę 0,94 ha, dobra ziemia, 3 km od miasta, bez prawa zabudowy, nadaje się na sad, plantację, hodowlę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49515g.

Parcelę, blisko Poznania, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49714g.

Dom jednorodzinny z ogrodem, w Kępnie, sprzedam. Karol Nessel, Opole, ul. Rybacka 15. 49527g

Oddam dom dzierżawę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49542g.

Sprzedam 4,80 ha ziemi z budynkami w ładnej okolicy, przy dobrej komunikacji, względnie zamienię na ładny dom. Piasecka, Krosinek k. Mośny, pow. Poznań. 49436g

Kupię 1/2 domu bliźniacze go, lub domek jednorodzinny. Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49580g.

Działkę ogrodniczą 5,6 ha blisko Poznania, sprzedam. Tel. 453-02, lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49679g.

26. VI. pozostawiono na przednim siedzeniu w tak sówce, przy Szpitalu HCP brązowy portfel z pieniędzmi. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem, tel. 628-95. 49749g

Unieważnia się zagubiona legitymacja na Srebrny Medal Zasłużonym na Polu Chwały nr 1305-71-241, na nazwisko Marcin Sikorski s. Marcina. Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, Oddział Powiatowy w Wągrowcu. 1717-K2

Oddam w dzierżawę kompleksie urządzonej piekarni na okres dwóch lat. Józefa Siemieniczuk, Wola Jabłńska, koło Nowego Tomysła. 49581g

Garaż murowany, rejon Chelmońskiego, oddam na 3 miesiące. Tel. 66-09-97. 49608g

Matrymonialne

Samotny wdowiec, rencista, abstynent, posłubił samotną, obojętną wiek. Oferty z fotografią, którą zwracam — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 518p.

Panna lat 30, wyższe wykształcenie, miłośniczka przyrody — pozna kulturalnego pana do lat 42. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49469g.

Poznań pania do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49583g.

Lubiąca wycieczki, turystykę pania — zapozna kawaler. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49595g.

Kawaler bez nałogów, lat 45, sytuowany, z mieszkaniem — pozna szczupłą panią. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią (dyktando) i zwrot zapewnione. „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49599g.

Rencista lat 62 — pozna przystojną panią z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49635g.

Panna średniego wzrostu — pozna w celu matrymonialnym, wysokiego kawaler, wiek 46-48, z wykształceniem wyższym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49700g.

Rozwiedziona, lat 38 — pozna panią, wdowę, rozwódkę, pannę do lat 40 o miłej prezencji z zmechanizowanym gospodarstwem rolnym. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49545g.

Zgubione Różne

Zaginął owczarek niemiecki — czarny, podpalany, z niklową obrozą, zwrot wynagrodzenia. Poznań, Kościelna 21. 49775g

Zgubiono mapę zasadniczą i klasyfikacyjną wsi Zalasewo, pow. Poznań — WBGIUR, Poznań, ul. Kościuski 95. 49750g

ZAKŁADY MOTORYZACYJNE — Poznań

ul. Wawrzyniaka 43

OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY

CHŁODNICE

DO SAMOCHODU WARSZAWA 224

nr katalog. 02-1301010-12

Tel. 439-93 Dział Zbytu.

5176-K1

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, Al. Stalingradzka 69 — przyjmie do pracy zaraz:

- LADOWACZY do wywozu nieczystości stałych,
- ROBOTNIKÓW do ręcznego oczyszczania ulic,
- SZALECIARKI — do szaleatów publicznych,
- DOZORCÓW — również na pół etatu,
- KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy,
- KIEROWCÓW — również kobiety z III kat. prawa jazdy na zamiataarki „Warta” oraz „Multicar”;
- MECHANIKÓW samochodowych,
- BLACHARZY samochodowych,
- ELEKTRYKÓW samochodowych,
- ŚLUSARZY, — KOWALI,
- SPALACZY,
- MALARZY,
- MECHANIKI - KIEROWCE,
- KONTROLERA d/s eksploatacji.

Dla zamieszczeniych przedsiębiorstwo gwarantuje zakwaterowanie we własnym hotelu robotniczym. Warunki umowy o pracę i placę do omówienia na miejscu w ref. kadr, pokój nr 17. 5122-K1

Poznańskie Ośrodki Sportu, Turystyki i Wypoczynku w Poznaniu, ul. Chwałkowskiego 34 — tel. 300-41 — poszukują

AGENTÓW na prowadzenie szatni i-sanitariatu w Ośrodku Wypoczynkowym w Strzeszynie — w mieszkaniach letnich, na bardzo dobrych warunkach.

Zgłoszenia osobiste lub telefonicznie w Dyrekcji POSTW, tel. wewn. 66. 5170-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego, Oddział Kawiarni i Barów Mlecznych — przyjmie do pracy:

- BUFETOWE, POMOCE w bufecie, KELLERKI — wykształcenie zasadnicze gastronomiczne lub handlowe, wzgl. podstawowe + praktyka w gastronomii lub handlu,
- PORTIERÓW do lokalu na niepełny wymiar godzin,
- CUKIERNIKÓW — wykształcenie zasadnicze zaw., wzgl. podstawowe + świadectwo mistrza lub czeladnika,
- ZMYWACZKI, POMOCE KUCHENNE, POMOCE CIASTKARZA, oraz SPRZĄTACZKI do pracy w nocy — na pełny i niepełny wymiar godzin.

Dla pracowników spoza powiatu poznańskiego zapewnione są kwatery.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Spraw Osobowych, ul. Ratajczaka 18, tel. 551-84, w godz. 10 do 13. 5165-K1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 46/50 — zatrudni zaraz:

- ST. REFERENTA d/s inwestycji,
- REFERENTA w branży materiałów budowlanych,
- INSPEKTORA handlowego,
- MECHANIKI w sekcji organizacji i techniki,
- MASZYNISTĘ na lokomotywę spalinową,
- PRACOWNIKÓW torowisk - manewrowych,
- OPERATORÓW ładowarek (Fadroma),
- OPERATORÓW rozładarek ślimakowo - hydraulicznych typ KV-71,
- STROJÓW na pełny etat, względnie na niepełny wymiar godzin,
- ŚLUSARZA,
- MALARZA,
- ELEKTROMECHANIKA.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr pod w/wym. adresem. 5172-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 czerwca 1973 r. zmarł nagle, nasz niezapomniany przyjaciel, śp.

JACEK SZWABE

Pamięć o Nim pozostanie wśród nas na zawsze.
PRZYJACIELE 49793g

Dnia 30 czerwca 1973 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, przeżywszy lat 65, śp.

HENRYK CZYSZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 4. VII. 1973 r. o godz. 9.50 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona, synowie i brat

Poznań, ul. Mielżyńskiego 25 m. 2. 49g

W dniu 30 czerwca 1973 r. zmarł po ciężkiej chorobie nasz długoletni były pracownik

STANISŁAW MAZUREK

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 lipca 1973 r. o godz. 10.50 na cmentarzu na Górczynie.

Zarząd, Rada Zakładowa, Koło Rencistów i pracownicy Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu. 5185-K1

Dnia 29 czerwca 1973 roku zmarł

MAKSYMILIAN OGRABEK

b. pracownik n. Przedsiębiorstwa

Wyraży głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy, koleżanki i koledzy PPB. PL. 5179-K1

W dniu 30 czerwca br. zmarł w Warszawie w wieku 61 lat nieodżałowanej pamięci — współtwórca i wiceprezes Zarządu Głównego Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego — poseł Ziemi Wielkopolskiej na Sejm PRL w latach 1961-1971, sekretarz i następnie wiceprezes Chrześcijańskiej Konferencji Pokoju, działacz podziemny w okresie okupacji, wielki społecznik, znakomity publicysta — człowiek wielkiego serca i ogromnej życzliwości

MAGISTER PRAW

JANUSZ MAKOWSKI

Rodzina prosi o nieskładanie kondoleń.

Msza święta żałobna odbędzie się w kościele św. Michała przy ul. Stolarskiej w piątek, 6 bm o godzinie 8.30. 40g

W dniu 30 czerwca 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, dziadek

JAN STEFANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 lipca br. o godz. 10.30 na cmentarzu parafialnym w Konarach, pow. Rawicz.

W smutku pogrążeni

żona, córka, synowie i synowie 43g

W dniu 1 lipca 1973 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., w wieku 64 lat, mąż, ojciec i dziadek, śp.

LUCJAN PACHOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Nowowiejskiego 19/21 m. 11.

Uprasza się o nieskładanie kondoleń. 36g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 czerwca 1973 r. zmarł w wieku lat 21, nasz najukochańszy mąż, syn, brat, siostrzeniec, bratanek, wnuczek i zięć

JACEK SZWABE

W smutku pogrążeni

żona, rodzice, siostra i rodzina

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lipca br. o godz. 13.40 na cmentarzu Junikowskim.

Koźmin Wlkp., Poznań. 21g

Dnia 30 czerwca 1973 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 71

MARIANNA WESOLEK

z domu KRYCH

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 lipca br. o godz. 16.30 na cmentarzu w Sławiu.

W smutku pogrążona

RODZINA 49791g

Dnia 28. VI. 1973 r. zmarła nasza była, długoletnia pracownica i członkini Spółdzielni

ZUZANNA NOWACKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. VII. 1973 r. na cmentarzu Junikowskim.

Rodzina Zmarłej wyrazi serdecznego współczucia składają

Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa i współpracownicy Spółdzielni Pracy „Obuwnik Poznański” w Poznaniu. 49752g

Dnia 1 lipca 1973 r. odszedł od nas na zawsze po ciężkiej chorobie nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63

LEON BOROWCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lipca br. o godz. 11.50 na Junikowie.

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

Poznań, ul. Kolejowa 10/21. 30g

Dnia 30 czerwca 1973 r. po długich i ciężkich cierpieniach zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie, przeżywszy lat 66, nasz najdroższy mąż i ojciec, śp.

KAZIMIERZ MATUSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 lipca br. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim bólu pogrążona

żona z synem i synową

Zawady 6 m. 44. 41g

Dnia 1 lipca 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., w 89 roku życia, nasza ukochana siostra i ciocia, śp.

WALENTYNA BAJONOWA

z domu GIERZAL

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 lipca 1973 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA 49792g

Dnia 1 lipca 1973 r. zasnął w Bogu, w 88 roku życia mój najdroższy mąż

FRANCISZEK PRZYBYLSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4. VII. 73 roku o godz. 14 z kaplicy cmentarnej w Kiekrzu.

W smutku pogrążone

żona i rodzina

Poznań, Lęborska 6. 23g

Dnia 30. VI. 1973 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Ożenek”. NOWY, OPERA, OPERETKA, MARCINEK — nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 16, 18, 20 „Słomkowy deszcz” (ang. 18 l.). KDF PALACOWE — g. 10, 15, 30 „Marsja i krasnoludki” (pol. 7 l.). g. 17, 30, 20 „Droga do Saliny” (fr. 18 l.).

PALACOWE — POD GWIAZDAMI — g. 21 „Postanie” (ang.). APOLLO — g. 15, 17, 30 „Wódz Indian — Tecumseh” (NRD 11 l.). g. 20 „Port lotniczy” (USA 14 l.). BAŁTYK — g. 10, 12, 30, 15, 30, 20, 15 „Męczyzna, który mi się podoba” (fr. 16 l.).

GONG — g. 10, 13 „Narkomani” (USA 18 l.). g. 16, 18, 15, 20, 30 „W pełnym słońcu” (fr. 18 l.). GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Tydzień szaleńców” (rum. 16 l.). MALTA — g. 15, 30, 17, 45, 20 „Pośag księżniczki Ralu” (rum. 14 l.).

MINIATURKA — g. 15, 30, 17, 30 „Komisarz Pepe” (fr.-wł. 16 l.). OLIMPIA — g. 15 „Dawid Copperfield” (ang. 14 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Tajemnica Aleksandra Dumasa” (czes. 14 l.).

RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Układ” (USA 18 l.). RUSALKI (Szwajcra) — g. 15, 17, 19, 30 „Dziewczyna z gór” (Jug. 16 l.).

SCALA — g. 16 „Hajducy kapitana Angela” (rum. 14 l.). g. 18, 20 „Ponieważ się kochają” (rum. 16 l.).

WARTA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Jeziorek osobliwy” (pol. 14 l.).

WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Roztargniony” (fr. 14 l.).

FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „XXVI Węgieł Pokoju” i „Bir-ma, Kambodża”.

*

CZERNASTKA, GRUNWALD, KOSMOS, OSIEDLE, PRZYJAŹN, WZASOWICZ, WRZOS (Lubon), WRZOS (Mosina) — nieczynne.

DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66.

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki). Telefon Zaufania — nr 586-87 522-51.

Apteki: Dzierżynskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Staroleńska 78 (dyżury nocne), Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Studio nowości; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Melodie sędziemu stolic; 8.35 Kozłowski koncert rozrywk.; 9.05 Mistrzowie lekkiej batuty; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 „Zagrajże mi muzykę”; 10.08 Operetka contra mi sica; 10.45 „Lato z radiem”; 12.20 Mel. z Kieleckiego; 12.30 Konc. żywe; 12.50 Z nagrań ork. pod dyr. Jana Prusaka; 13.35 Jazz na południe; 14 Ze świata nauki i techniki; 14.05 Muzyczny omniбус; 14.35 Zolnierski konc. żywe; 15.05 Mel. dla czasowiczów; 15.35 Muzyka; 16.10 W kregu polskiej muzyki rozrywk.; 16.30 Płyty z różnym stron — ZSRR; 17 Studio Młodych; 17.15 Kolobrzskie wspomnienia — rep.; 17.50 Rytm, rynek, reklama; 18.05 Biletyni Polskich Nagrań; 18.30 Cwki; „Prady i poglądy”; 18.30 Cykl: Studium wiedzy polit.- społ.; 18.40 Turniej zespołów wokalnych; 19.05 Muzyka i Aktualności; 19.30 Dwa kwadransy Baroku; 20.15 Gwiazdy światowych estrad; 21 Miniatury rozrywkowe; 21.30 Rytm, taniec, piosenka; 23.15 „Jam Session” — oprac. R. Wascho; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.45 Poranna pozytywa; 8.35 Aud. z cyklu: „Z mikrofonem w fabryce”; 9 Z twórczości Telemana; 9.25 Mel. z różn. stron świata; 9.40 Dla przed-szkoli i dziecięcych wiejskich; „Pta sie radio”; 10 Kto sie z czego śmieje; 10.30 Konc. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie p/d M. Nowakowskiego; 11 W kregu roman-tyzmu; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 13 d. c. koncertu dnia; 13.35 Spotkanie z aktorem — S. Zelenksim; 14 Wieści, lenie, taniec; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Z estrady warszawskiej PWSM; 15 Radiofe-rie w kregu przyjaciół; 15.40 Za-gadki muzyczne; 16 Aud. z cyklu: Urządzenie Ziemi; 17.25 Aud. spo-łeczna; 17.40 Z cyklu: „Postawy i działania”; 17.50 Radioexpress; 18.05 Śpiewa Chór Chłopców p/d J. Kurczewskiego; 18.40 Widno-krag — Wielka próżnia — rep.; 19 Studio Młodych: „Radioston z piosenka”; 19.15 2 lekcja j. nie-mieckiego; 19.30 „Officina lau-rea”; 19.45 „Literacko-muz.”; 21 Kwadrans muzyczny K. Stro-mengera; 21.15 Rep. lit. nt.: „Cze-kaj na rozkaz”; 21.55 Rozmowy o wychowaniu; 22.05 J. Haydn: Symfonia G-dur; 22.30 Kalejdoskop kulturalny; 23 Z twórczości kom-pozytorów słowiańskich; 23.40 Z



Dziwne trawniki na Grunwaldzie

Na ulicy Grochowskiej, na ul. Słonecznej, Promienistej, na Palacza straszą mieszkańców tych ulic — przedziwne doprawdy trawniki. Porośnięte zielskiem albo też — z wyrwami, ubitą twardo gliną. Na Słonecznej, Grochowskiej i Promienistej w zeszłym roku zaorano dawne trawniki. I — nic. Nic nie posiano, chwasty się bujnie plenią! Na ul. Pa-lacza przed przeszło miesiącem grożono karami mieszkańcom, ponaglano ich. Podkopali więc darń dawnych trawników, zja-wiły się samochody, darń wy-wieziono. Miano tu nawieźć nowej ziemi, miano zasiać tra-wę. W tej chwili na ulicy Pa-lacza ciągną się przynębiają-ce, pełne zapadlin i gliny pas-ma „ziemi niczyjej”. Kiedy sprawcy tego stanu obudzą się ze swego zimowego snu? (bran)

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

● Notatka o zgonie pamiat-kowego zegarka przez rencistę z Domu Weierana „Głos” 1/2 bm.) dala pożądaną skutek. Pamiątka wróciła do właścicieli, która pro-si znaleźć, by skontaktować się z nią telefonicznie pod nr 548-31 lub 548-32.

● Na ul. Bystrej od przeszło mie-siaca nie pali się lampy. Kiedy to stana naprawione? — zapytują czy-telnicy.

● Zdarza się, iż ekspedientki w Okraglaku, pakujące gotową kon-fekcję, nie dołączają wieszaka i worka foliowego. A cena łączna — obejmuje te dodatki. Jeśli dzieje się tak przez zapomnienie, to pro-simy o więcej uwagi — postulują Czytelnicy.

● Na ul. Sandomierskiej na-wierzchnia nie jest utwardzona i przy najmniejszych opadach two-rzą się kałuże. Kierowcy, jadący z dużą szybkością, nie zwracają uwagi na przechodniów i oprysku ją ich błotem.

● W niedzielę 17 ubm. wybrałem się na godz. 15 do Amfiteatru na Cyfale. Po skończonym konkur-sie tańca towarzyskiego, kiedy wstaliśmy z ławek, zauważyliśmy jeden u drugiego odciśnięta far-ba na płaszczy i spodniach. Dope-ło wtedy zorientowaliśmy się, że ławki były świeżo pomalowane — brakowało jednakże kartki z na-pisem „świeżo malowane”. Kto po-nosi za to winę? — owa pan J.

● Mieszkańcy ul. Grunwaldzkiej (odcinek za torami) proszą o usta-wienie tablicy (na wysokości ul. Kepińskiej) z oznaczeniem kierun-ku objazdu i wyjazdu do Wrocławia. Budzeni są ohi bowiem nocą przez kierowców, którzy nie mo-ga sobie sami w żaden sposób po-radzić w odnalezieniu drogi wy-jazdu.

● Na ul. Westerplatte u wylotu ul. Kepińskiej mieszkańcy zrobili wysypisko śmieci. Lokatorzy do-mów, znajdujących się w pobliżu śmietnika, proszą o ustawienie ta-blicy z napisem o zakazie wyrzu-cania śmieci i o karanie tych, któ-ry się zarządzeniu nie podporząd-kują.

● Na parkingu przed Szpitalem Państwowym Klinicznym nr 2 przy ul. Przybyszewskiego brak ko-szy do śmieci. Rezultat wiadomy, papiery, zużyte brudne szmaty,

muzyki dawnej — Ars antiqua. WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 20.30, 23.30.

Uwaga: UKF 69.74 MHz trans-mituje pr. II. Od godz. 7.45—15 przerwa konserwacyjna.

Program własny: 16.20 Aud. oświatowa; 16.30 Różne wcie-lenia klasycznej gitary; 19 War-szawski program stereofoniczny.

PROGRAM III: 7.40 Muz. zega-rynka; 8.05—15 Przerwa konser-wacyjna; 15.10 Muzyka filmowa Ennio Morricone; 15.30 11 — o sporcie rozmawia B. Tomaszew-ski i S. Wysocki; 15.45 Przeboje Burta Bacharach; 16.10 Gra ze-spół Weather Report; 16.20 Przy-pominamy Shirley Bassey; 16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Pamiętnik z trzech mórz i jednego oceanu” — pow. J. S. Stawińskiego; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Słownik Sztuk Pięknych; 18 „Pokój” — gra i śpie-wa zespół Malo; 18.10 Rozszewro-ny jemy piosenki; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Gra trio Jacka Mikulę; 19.05 Na estradzie zespół Gerda Michaelina; 19.20 Książka tygodnia — A. Stojowski; „Zamek

Podczas upałów najprzyjemniej jest w wodzie. Basen w parku Kasprowicza (na zdjęciu), wypeł-niony jest „po brzegi” zażywa-jącymi kąpiel. Fot. — K. Przychodzki

Unowocześnianie usług

Pół minuty trwa prasowanie marynarki!

O takich usługach marzymy od lat: szybkich, wykonywa-nych z gwarancją. Dłatego z satysfakcją przekazujemy infor-mację o zakupach różnego rodzaju maszyn i urządzeń doko-nanych podczas czerwcowych Międzynarodowych Targów Technicznych w Poznaniu, a pozwalających na szybszą, a przy tym niezawodną realizację zgłaszanych usług.

Najwięcej skorzystało za-niebdane w naszym mieście pralniactwo. Dla SP „Świt” za-kupiono czeskosłowacki agre-gat do chemicznego czyszcze-nia, na benzynie z kolumną destylatorową. Pozwala to wreszcie na bezpieczne odda-nie do punktu usługowego ko-żuchów, futer, laminatów, dzianin, różnego rodzaju okryć ze sztucznych włókien. W zakładzie głównym Miej-skich Pralni i Farbiarni na Staroleńce, zainstalowano zaś agregat do chemicznego czyszczenia firmy „Boeve” z NRF, wraz z tunelem do parowania odzieży. Urządzenie to w 30 sekundach prasuje idealnie zmiętą marynarkę, a w nie-dłuz niż pół godziny pierze i prasuje brudną odzież. Pla-cówkom pralniczym przybyły także holenderskie pralnie 60-cio kilogramowe.

Poza tym zakupiono: szwedzkie urządzenie do ekspresowe-ro czyszczenia dywanów, NRF-owską kabinę automa-tyczną do fotografii barwnej (4 zdjęcia w 3 minutach), pol-ski kserograf z przystawką do reprodukcji dokumentów. Społ-dzielec krawiecka otrzymała prasy klejowe do tkanin, maszyny do wywabiania plam, żelazka elektryczne z wytwo-rzonymi parą oraz wiele innych pożytecznych urządzeń, pozwa-lających na znaczne skrócenie terminów realizacji usług. (ad)

butelki po oleju kierowcy wyrzu-cają obok samochodów.

● Już miesiąc trwa naprawa kłamek i zamków od drzwi wejści-owych do budynku przy ul. Swoboda 64. Lokatorzy bez skutku in-terweniowali w ADM nr 7 — pro-sząc o szybszą naprawę zamków, gdyż stale budzi ich w nocy trzą-skanie drzwiami.

...i odpowiedzi

▲ Poznańska Spółdzielnia Spo-żywców „Społem” informuje nas, że schodki prowadzące do sklepu nr 224 zostana naprawione.

▲ Urząd Telefonów Miejsowych wyjaśnia nam, że kabina telefo-niczna przy ul. Grochowskiej i Świerczewskiego została wyczysz-czona. Jednocześnie informuje, iż wszystkie kabiny na terenie Pozna-nia są myte raz w miesiącu, a w centrum dwa razy w miesiącu.

W Karpatkach: 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Muzyka ze studia w Tokio — „Ludwik van Beet-hoven” VI Symfonia F-dur „Pas-toralna”, cz. I i II; 20.30 Sylne bisy Elli Fitzgerald; 20.55 Przeboj za przebojem; 21.25 Z nagrań A. Wertyskiego; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fel. J. Kryst-ka; 21.50 Z nagrań B. Gimpla; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Paul McCartney; 22.15 Powieść w wyd. dźwię. „Kapitan Blood”; 22.45 Migawki kabaretowe; 23 Recytu-je Emir Buczaczi; 23.05 Muzyka ze studia w Tokio — Ludwik van Beethoven; VI Symfonia F-dur „Pastoralna”, cz. III, IV i V; 23.30 Adderley inaczej; 23.50 Śpiewa Os-car Carboni.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10—11.20 — „Szaj-ka z Lawendowego Wzgórza” — fab. film ang. 16.30 — Dziennik; 16.40 — „Zew pieśni” — rep. fil-

Reporterskie zwiady

Tropem wypoczywających nad wodą

W sobotę i niedzielę reporter „Głosu” udał się śladami tych, którzy szukali ochłody nad wodą lub w lesie. Odwie-dził poznańskie miejskie kąpieliska. A, że w obu tych dniach, zwłaszcza w sobotę, słońce prażyło niemiłosiernie, nie świeciły one pustkami. Tłoczno było na trawiastych pla-żach, jeszcze większy tłok panował w wodzie.

Na wszystkich trzech otwar-tych basenach w Poznaniu w sobotnie popołudnie nie brako wało plażowiczów. Od rana do godz. 15.30 przy ul. Niestacho-wskiej sprzedano około 2 000 biletów, nie mniejszym powo-dzeniem cieszył się basen przy ul. Jarochońskiego. O połowę mniej wykupiono biletów przy

ul. Chwiałkowskiego. Napojów chłodzących nigdzie nie brako wało, lodów było także w bród. Sprzedawczyni, Zofia Bako-wska z kiosku przy ul. Jarocho-wskiego zapewniła, że o jego dobre zaopatrzenie dba znaj-dujący się w pobliżu bar „Are-na”. Pragnienie można tu tak-że gasić wodą z sokiem. Sprze-dają ją dwa saturatory, w so-botę dysponowano tu jeszcze szklankami, a nie kubkami do jednorazowego użytku, które miano dostarczyć w niedzielę.

Otwarte kąpieliska dysponu-ją także leżakami. Przy ul. Chwiałkowskiego skorzystało z nich w sobotę do godz. 15.15 ponad 250 osób. Michał Łoszyk zajmujący się ich wypożycza-niem, powiedział, że dysponu-je 500 leżakami.

Podczas sobotniego zwiadu za-obserwowaliśmy zenujące zjawis-ko. Otoczenie basenów przy Chwiałkowskiego i Niestachowskiej było skandalicznie zaśmiecone. Po-trawie wałasy się papierzyśka, kub-ki po wodzie, tekturowe talerzy-ki od kiełbasek itp. Duży wstyd dla tych, którzy swoją tu obec-ność zaznaczają w taki właśnie sposób, choć koszy do śmieci nie brak. Najczęściej było przy ul. Jarochońskiego.

Chmurne chwilami niebo w niedzielę przed południem nie odstraszyło spragnionych wy-poczynku na świeżym powiet-rzu. Specjalne autobusy, kur-sujące z al. Przybyszewskiego do Strzeszyna i Klekry, od-jeżdżały, zwłaszcza do tej osta-tniej miejscowości, pełne. Eu-geniusz Maczkowski, kontroler MPK powiedział, że najwięk-szy ruch panował między godz. 10—11, mimo to przewóz pasażerów odbywał się spraw-nie, bo podstawiono dostatecz-ną liczbę wozów. Faktycznie przy al. Przybyszewskiego je-szcze o godz. 11.40 czekało ich kilka na pasażerów.

Większy ścisk panował wie-czo-rzem na trasie autobusow-ych Krzyżowników — pętla na Jeżycach, mimo że na tej linii kursowało trzy razy więcej wozów, niż według normalne go rozkładu jazdy. Na przystan-ku w Krzyżownikach tworzy-ły się więc długie kolejki i a-by dostać się do miasta, trze-ba było czekać na następne au-tobusy.

Rusalka w niedzielne połud-nie. Jest to jedno z dobrze zago-sz podarowanych miejsc wypoczynku — restauracja, kioski z napojami, wypożyczalnia sprzętu wodnego. Od zeszłego roku dodatkową atrak-cję stanowi stateczek „Wielkopo-lanin 1”. Jednorazowo zabiera 40 pasażerów na 40 minutową prze-jazdkę po jeziorze. W niedzielę wszystkie rejsy miały miejsce.

Bar w Strzeszynie dobrze za-opatrzone w rozmaite napoje chłodzące (sok pitny, coca-cola, napój firmowy itp.). Do 12.15 sprzedano ponad 300 butelek z róż-nymi napojami, w tym także z piwem. Do zjedzenia na gorąco — bigos i kiełbasa śląska. Na plaży pełno, także w motelu wszystkie miejsca zajęte i w 8 domkach cam-pingowych, które w okresie let-nim wykupują przedsiębiorstwa na wczasy dla swoich pracow-ników, m. in. biura projektowe: ko-munalne i przemysłowe.

Najmniej miejsca do wypo-czywania jest na dostępnej dla wszystkich plaży w Krzyżowni-kach, toteż trudno było się tu przecisnąć między plażowicza-mi. Ścisk niesamowity, zwa-szcza na plaży strzeżonej. Z trzech kiosków jeden był tu nieczynny. Na szczęście dwa pozostałe dobrze zaopatrzone, obsługa sorownia i klienci nie czekali długo na upragniony napój. A wybór był duży, dys-ponowano m. in. jogurtem i ke-firem. Największym jednak po-wodzeniem wśród rozgrzanych

MO prosi świadków

27 czerwca br., około godz. 13 na ul. Dąbrowskiego w Poznaniu, między ulicami: Długosza — Przy-byszewskiego z nieustalonego po-jazdu wyłatała się na jeźdźnię ciecz-żrąca, powodując zmianę przyczep-ności i wyrzucanie się motocykli-s-tów.

Kierowników baz samochodow-ych, kierowców oraz świadków powyższego incydentu prosi się o telefoniczne lub osobiste skontak-towanie się z Wydziałem Kontroli Ruchu Drogowego KM MO w Po-znaniu, pl. Wolności 16 pok. 16, tel. 41-26-31.

plażowiczów płci męskiej cie-szyło się tu, jak i nad Rusalką i w Strzeszynie — piwo.

Czy ten napój rzeczywiście musi być sprzedawany nad wodą? W Strzeszynie nasz reporter napot-kał na kilkunastoosobową grupę młodzieży, która dosłownie zale-wała się piwem. Skutek był taki, że młodzież nie panowała już nad sobą i swym niekulturalnym za-chowaniem nie uprzyjemniała po-bytu innym plażowiczom. W tak-im stanie niestety o nieszcześ-liwym wypadku w kąpiel!.

Na marginesie naszego zwiadu nasunęły się również inne refleks-je. Wszystkie bary i kioski w ką-pieliskach powinny być zaopatro-ne w chłodziarki lub lodówki. Gdzie ich brak — klienci pija... gorące napoje, a nie chłodzące. I ostatnia uwaga. Ludzie, nie tłuczcie szkła na plażach! W basenie przy ul. Chwiałkowskiego w cią-gu zaledwie kilku godzin w sobo-tę punkt sanitarny opatrzył ska-łeczenia 25 pacjentów, a w Krzy-żownikach — 30.

W niedzielę odwiedziliśmy także Jezioro Maltańskie, któ-re z racji pływającego po nim statku „Poznań II” również przyciąga ludzi. Od godz. 11-14 sprzedano około 130 biletów. Statek jest mały, 27 miejsc, ale estetyczny i ładnie urządzone. Powodzeniem cieszyła się tak-że kolejka dziecięca „Maltan-ka”, kursująca wzdłuż brzegu Jeziora Maltańskiego. (an)

Pirat

W przedostatnią niedzie-lę spieszyłem samo-chodem do Buku na piękny zresztą festyn z oka-zi 30 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego. Niedaleko za rogatkami miasta, chciałem wyprowadzić „Fia-ta”. Kiedy po wypuszczeniu wskaźnika i upewnieniu się, że droga za mną i przede-mną jest wolna, dodałem gazu i zrównałem się z „Fiatem”, jego właściciel — wyraźnie na złość — rów-nież przyspieszył. Jakis czas jechaliśmy z ponad setką na liczniku „leb w leb”. Wresz-cie widząc, z kim mam do-czynienia, zdjąłem nogę z gazu. Po chwili tamten zwolnił i przystanął, jakby chciał powiedzieć: „Teraz jedź, teraz ci pozwalam”.

Nie pomyślał, że łamie przepisy, że naraża siebie i innych na skutki wypadku (w jego wozie siedziało dziecko). Chuligan? Pirat? Pozbawiony wyobraźni głupiec? W każdym razie nie-bezpieczny kierowca. Mogłem się zatrzymać, wy-jąć liczak, wylegitymować pana kierowcę i snowodo-wać ukaranie. Miałby na-uczkę. Nie zrobiłem tego, bo się spieszyłem. Mogłem opisać sprawę na łamach z podaniem numeru samocho-du. Nauczka byłaby jeszcze dotkliwsza. Nie zrobiłem tego tylko dlatego, żeby nikt nie pomyślał, że naduży-wam swego dziennikarskie-go przywileju. „Mój” pirat jeżeli przeżyta, będzie wie-dział, że o niego chodzi i może na przyszłość zaniecha swoich niebezpiecznych sztu-czek.

Może też zaniechają ich inni jemu podobni. (mf)

W wakacje czynny hotel „Almatur”

Przez oba miesiące waka-cyjne, tzn. od 1 lipca do koń-ca sierpnia czynny jest w Poz-naniu Międzynarodowy Hotel Studencki „Almatur”, mie-szczący się przy ul. Kórnickiej 28. Jego dyrekcja zapowiada nie tylko pełne usługi hotelowe dla 600 gości, ale również przy-mowanie zleceń na organizowa-nie wycieczek poza Poznań, zwiedzania miasta, uczestni-cтва w imprezach, rezerwację biletów kolejowych, lotniczych, autobusowych. Licząc na duży napływ obcokrajowców, perso-nel zwerbowano spośród stu-dentów i absolwentów uczelni władających kilkoma języka-mi. Hotel „Almatur” — oprócz restauracji, bufetu i klubu z winiarnią — stawia do dyspo-zycji gości salę TV, salę gier, czytelnię, kasę wymiany walut, ambulatorium itp.

Zatem — tylko mieszkań-cy, tym bardziej, że studenci korzys-tają ze znacznej części w obła-sciach hotelowych. (z-o)